

Z ANKARY donoszą, że prezydent Francji gen. Charles de Gaulle przybędzie z oficjalną wizytą do Turcji w dniach od 25 do 30 października.

AGENCJA ANTOLIA donosi o zakończeniu manewrów paktu CENTO na granicy turecko-irańskiej. Manewry obserwowane były przez przedstawicieli dowództwa CENTO oraz wyższych oficerów z ramienia Paktu Północno-Atlantyckiego.

SAMOLOTY wojskowe dostarczają żywności i medykamentów mieszkańcom obszarów Meksyku dotkniętych piątkowym trzęsieniem ziemi. Aparaty sejsmograficzne zanotowały trzy dalsze słabe wstrząsy.

W DNIU 31 LIPCA w Muzeum Pedagogicznym w Meksyku odbyło się uroczyste otwarcie zorganizowanej przez naszą ambasadę wystawy pt. „Oblicze Polski”.

DUŃSKIE MINISTERSTWO Spraw Zagranicznych podało do wiadomości, że Dania i Mongolska Republika Ludowa postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

WE WSCHODNIEJ Rodezji spadł w przepaść autobus wiozący 32 pasażerów. Sześć osób poniosło śmierć, jedynie cztery osoby wyszły z katastrofy bez szwanku. Rańnych przewieziono do szpitala.



Kandydatki na „Miss Świata” na Florydzie, gdzie 13 bm. rozstrzygnię się, która z nich zastępuje na ten tytuł.
CAF — UPI — telefoto

50 proc wypadków w USA powodują pijani kierowcy

Amerykańscy specjaliści od komunikacji stwierdzili, że w wyniku jazdy pod pianem ginie corocznie na drogach amerykańskich 25 tys. osób. Stwierdzili oni także, iż pijani kierowcy stanowią około 4 proc. ogólnej liczby kierowców, powodując około 50 proc. ogólnej liczby wypadków. Najwięcej wypadków spowodowanych przez pijanych zdarza się późnym popołudniem, wieczorem i w nocy.

Amerykańscy specjaliści pracują nad znalezieniem najbardziej skutecznych środków prowadzących do zmniejszenia liczby nietrzeźwych kierowców na szosach.

Skarb w biustonoszu

Na lotnisku Kemayoran w Djakarcie zatrzymano kobietę, która usiłowała przemyścić do Indonezji 28 kg złota. Niejako zdumienie wywołuje fakt, że owa pani wiozła ten ciężar w biustonoszu, którego niezwykle kształt wzbudził zainteresowanie celników.

Akcja „Echa” i ZMS

2,5 roku trwania akcji — 781 książeczek PKO

W sierpniu br. minie 2,5 roku od czasu rozpoczęcia przez „Echo” i ZMS akcji fundowania książeczek mieszkaniowych PKO dla wychowanków Domów Dziecka. Książeczek jest już 781, czyli statystycznie rzecz biorąc niemal codziennie wpływała 1 deklaracja. Największą ofiarność wykazało społeczeństwo Krakowa, ale i w województwa szczególnie z Brzeszcz, Chrzanowa, Nowego Targu, Wadowie i Tarnowa napływać zaczyna coraz większa ilość zgłoszeń. Oby tak dalej! (mar)

Echo KRAKOWA

Rok XXIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 183 (7142)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 6 sierpnia 1968 r.

Dziś ostatni dzień wielkiego Festiwalu

Stanowczy protest młodzieży świata przeciw rozpowszechnianiu broni jądrowej

6 sierpnia jest ostatnim, dziesiątym dniem IX Festiwalu młodzieży w Sofii, imprezy bogatej w polityczne spotkania

przedstawicieli młodego pokolenia z ponad 140 krajów świata, które upłynęło głównie pod hasłem solidarności z walczącym Wietnamem, przeciwko wojnie, broni atomowej, o współpracę i przyjaźń młodzieży.

Dzisiaj odbędzie się konferencja prasowa, na których podsumowane zostaną polityczne, kulturalne i sportowe osiągnięcia tego światowego spotkania.

Uroczyste zamknięcie odbędzie się na Stadionie im. Lewskiego w Sofii z udziałem wszystkich delegacji. Zgłoszony zostanie znicz, który płonął przez 10 dni na stadionie, ściganieta zostanie flaga SFMD. Po części oficjalnej przewidziany jest międzynarodowy koncert, który będzie transmitowany przez Telewizję Polską.

Dziewiąty, przedostatni dzień IX Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Sofii, obchodzony był pod hasłami walki młodzieży o pokój, przeciwko broni jądrowej. Dzień ten związany z 23 rocznicą zniszczenia Hiroshimy i Nagasaki przypominał młodzieży świata o potworności broni atomowej i niebezpieczeństwie, jakie stanowi ona dla ludzkości. Na festiwalowych trybunach i spotkaniach młodzieży rozlegał się stanowczy protest przeciwko rozpowszechnianiu broni jądrowej, przeciwko rozpętanemu przez imperializm wyścigowi zbrojeń, przeciwko wyciągnięciu rąk po broń atomową przez militarystów i odwetowców w NRF.

Panika w kołach rządowych Sajgonu

Bestialskie zbrodnie soldateski USA na bezbronnej ludności Wietnamu

PARYŻ

Z Wietnamu południowego wciąż napływają wiadomości o bohaterstwie walczącego narodu wietnamskiego i bestialskich zbrodniach amerykańskich agresorów.

Amerykanie pod pozorem zagrożeń ze strony partyzantów dopuszczają się okrutnych zbrodni. Samoloty USA bombardują szpitale oraz wszystkie budynki widoczne wśród zieleni. Po zbombardowaniu i ostrale z powietrza, do akcji wkracza kawaleria powietrzna, która przeczesuje wsie, terroryzuje ludność i zabiera im żywność. Ostatnio Amerykanie zniszczyli kilka dużych składów ryżu, który jest tutaj podstawą życia.

Agresor uczynił także z Wietnamu południowego poligon doświadczalny. Obecnie stosuje tutaj środki chemiczne — najnowsze osiągnięcia amerykańskiej techniki wojennej. Amerykańscy imperialiści zrzucają z samolotów substancje niszczące roślinność oraz rozpylają gazy bojowe, „działające na psychikę ludzką”. Szczególnie odrażające jest użycie napalmu, którego ofiarami są ci wszyscy, którzy nie mogą iść walczyć z agresorem a więc starcy i dzieci.

W poniedziałek minęła piąta rocznica rozpoczęcia bombardowań terytorium DRW. Obecnie piraci amerykańscy pobili wszelkie rekordy nalotów. Dziennie przeprowadzają oni ponad 200 zmasowanych rajdów na prowincje DRW. Ilości zrzuconych

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Państwa arabskie żądają zastosowania sankcji wobec Izraela

5 bm. w godzinach popołudniowych toczyły się w nowojorskiej siedzibie ONZ obrady Rady Bezpieczeństwa, zwołane na żądanie delegata Jordani w związku z nowymi prowokacyjnymi aktami Izraela skierowanymi przeciwko cywilnym ośrodkom Jordani. Przemawiali delegaci państw arabskich: Jordani, ZRA i Iraku oraz delegat izraelski.

Delegat Jordani przedstawił Radzie projekt rezolucji potępiającej w ostrych słowach nową prowokację i zbrodnie izraelskich militarystów oraz stwierdzającą, że wobec stałego powtarzania się tych prowokacji, Rada będzie zmuszona do działania zgodnie z Kartą NZ i do zastosowania sankcji wobec Izraela. Projekt rezolucji zgłoszonej przez Jordanię poparli inne kraje arabskie uczestniczące w posiedzeniu Rady.

Przedstawiciel Jordani podkreślił, że agresja izraelska przeciwko Jordani dokonana została przy jawnej pobłażliwości mocarstw zachodnich, które nadal udzielają Izraelowi szczodrej pomocy wojskowej. Oficjalne oświadczenia przedstawicieli Tel Awiwu mówią o tym, że Izrael planuje nowe akty agresji przeciwko sąsiednim państwom.

Agresywne poczynania izraelskiej soldateski kategorycznie potępił przedstawiciel Związku Radzieckiego, Jakub Malik. Przedstawiciel radziecki wezwał Radę Bezpieczeństwa by w sposób jak najbardziej energiczny potępiła agresywne poczynania Izraela i zgodnie z Kartą NZ podjęła takie kroki, które okiełznałyby prowokatorów z Tel Awiwu.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie agresji izraelskiej ma się odbyć w dniu dzisiejszym.

Tylko butelki były prawdziwe

LONDYN

W wyniku śledztwa przeprowadzonego na skutek licznych skarg konsumentów whisky, których trunki ten nie mógł doprowadzić do upragnionego stanu, okazało się, że przedsiębiorcy w Manili zajmujący się importem whisky ograniczali się do sprowadzania oryginalnych szkockich butelek, które napełniali miejscową bardzo słabą wódką.

Przewodniczący Rady Najwyższej Gruzińskiej SRR w Krakowie

Przebywający w Polsce na zaproszenie Rady Państwa Przew. Rady Najwyższej Gruzińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Georgi Samsonowicz Dżocenidze, wraz z małżonką, odwiedził Kraków. Gości powitał na lotnisku zastępca przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa dr J. Garlicki. W czasie dwudniowego pobytu zwiedzili goście zabytki naszego miasta, Nową Hutę, Wieliczkę oraz Oświęcim, gdzie złożyli wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Męczeństwa w Brzezince. Dziś G. S. Dżocenidze udał się na całonocny pobyt do Zakopanego. (aż)

Nowy rząd Konga-Brazzaville

PARYŻ

Prezydent Konga-Brazzaville, Massemba-Debat ogłosił w poniedziałek wieczorem skład nowego, prowizorycznego rządu. W skład gabinetu weszło sześciu nowych ministrów, a pięciu członków poprzedniego rozwiązania w niedzielę rządu zatrzymanego swej roli. Ministrem spraw zagranicznych pozostał nadal Nicolas Mondjo, a porucznik Augustin Poignet, mianowany na zamachu prezydentem „w zastępstwie nieobecnego szefa państwa” został mianowany ministrem obrony. Nie jest jeszcze znane nazwisko premiera nowego rządu.

Ad multos annos



Mgr ZBIGNIEW SKOLICKI obchodzi dziś 60-lecie urodzin. Od lat dziewięciu wódcą naszym miastem, szczęśliwą ręką kierując jego ogromną, nie spotykaną w wiekowych dziejach Krakowa, rozbudowę. A zadanie to niełatwe tam, gdzie każdy kamień ma swoją tradycję, każdy zabytek miłośnika i opiekuna, gdzie każdy projekt dyskusyjny jest przez tysiące bédących „za” i tysięcy mówiących „nie”. Jak pogodzić te stanowiska z największą korzyścią dla miasta, dla samych dyskutujących.

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa

Towarzysz Zbigniew SKOLICKI

DROGI TOWARZYSZU!

W związku z 60 rocznicą Waszych urodzin, w imieniu Egzekutywy KW PZPR w Krakowie i swoim własnym, składam Wam najlepsze życzenia długich lat życia, dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Życzę Wam wielu osiągnięć w pracy dla dobra społeczeństwa miasta Krakowa i budownictwa socjalizmu w Polsce.

I sekretarz KW PZPR w Krakowie
CZESŁAW DOMAGAŁA

„PRZYZYDENCKIE” CYGARO
W belgijskich sklepach kupię można cygara o okazałej długości 32 cm, z portretem de Gaulle’a na etykiecie. CAF — AFP

Przywódcy radzieccy u trumny K. Rokossowskiego

Marszałek Związku Radzieckiego i Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, który zmarł w dniu 3 sierpnia będzie pochowany na Placu Czerwonym.

W poniedziałek tysiące moskwičan przybyło do sali Centralnego Domu Armii Radzieckiej, aby złożyć ostatni hołd jednemu z budowniczych Armii Radzieckiej, bohaterowi wielkiej Wojny Ojczyźnianej, którego całe życie było przykładem oddanej służby ojczyźnie i sprawie komunizmu. Warty honorowe pełnili dowódcy radzieccy, współpracownicy i przyjaciele Marszałka. W godzinach wieczornych warcie honorową przy trumnie pełnili L. Breżniew, A. Kosygin, N. Podgorny i inni przywódcy radzieccy.

Wtorkowa „Krasnaja Zwiezda” zamieściła depesze kondolecyjne, które przesyłali do Moskwy: Komitet Centralny WZPR, Rada Państwa i Rada Ministrów PRL, I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Cedenbał, ministrowie obrony Polski, Bułgarii, Węgier, NRD, Mongolii i Czechosłowacji.

cych, jak dobrze widząc przyszłość, tworząc ogromne plany perspektywiczne — zachować także to co nieraz projektem tym stoi na przeszkodzie, a posiada swą wartość. Niełatwo rządzić miastem, w którym jedna dzielnicą jest najmłodsza w kraju, a druga najstarsza i nie lada trudu potrzeba, aby Stare Miasto i Nowa Huta szły zgodnym krokiem nową drogą.

Dziewięć lat to w naszym pośpiesznym życiu spory kęs czasu. Na pewno nie brakło w nim przewodniczącemu Rady Narodowej chwil zwątpień i triumfów. Ilekroć, rozsadku, wiedzy, taktu, uporu a także giętkości trzeba, aby rósł i piękniał Kraków. Widocznie wszystkie te cechy składają się na charakter ojca miasta, skoro w okresach jego kadencji mieliśmy okazję urzęd w przepięknie odnowionej szacie stary Rynek z Sukiennicami, kościołem św. Wojciecha i Wieżą Ratuszową. Potrafi też przekonać najwyższe władze o opiekany stan zabytkowego centrum miasta, uzyskać kredyty na najbardziej skomplikowany remont i nadać odnowie tempo. A równocześnie w tym samym czasie wyrastały na obrzeżach dziesiątki nowych osiedli, wspaniałe Miasteczko Akademickie, nowe arterie komunikacyjne.

Wiele się w życie Jego idea nowych mostów dla Krakowa, nowego rozwiązania dworca, nowego centrum miejskiego. Takich idei większych i mniejszych ma prezes Skolicki jeszcze wiele w zanadrzu. Nie wątpimy, że przy współpracy rozumnego, zgodnego kolektynu samorządu miejskiego, przy zainteresowaniu i poparciu mieszkańców, wprowadzi je w życie — czego Mu w dniu urodzin serdecznie życzymy.

Japończycy żądają usunięcia bazy USA z przedmieść Tokio

TOKIO

Rada miejska Tokio postanowiła przedłożyć dowództwu amerykańskich sił zbrojnych w Japonii żądania natychmiastowej likwidacji wojskowych baz USA w rejonie stolicy. Według doniesień prasy japońskiej, lotnicza baza wojskowa USA „Johnson” położona w zachodniej części miasta, jest obecnie centralną bazą przeladunkową. Tutaj, przylatują ze Stanów Zjednoczonych samoloty wojskowe, które następnie kierowane są do Wietnamu. Ryk silników odrzutowych narusza spokój tutejszych przedmieść. Zajęcia w szkołach przerywane są w czasie startu i lądowania samolotów. W związku z tym obserwuje się ostatnio wzrost zachorowań na choroby systemu nerwowego, w szczególności u dzieci. Więcej niż trzysta rodzin z tutejszego przedmieścia Akisima opuściło już swoje domy i przeniosło się w inne rejony kraju.

60 osób zatruto się ...ciastkami

RZYM

60 hotelowych gości zatruto się w poniedziałek ciastkami w małej miejscowości włoskiej Lignano Sabbiadoro. Policja zamknęła miejscową cukiernię, która wyprodukowała owe smakołyki.

Jeszcze w tym miesiącu

Wszystkie dzieci objęte zostaną szczepieniami przeciw chorobie Heinego-Medina

Jak informuje Stacja Sanitaro-Epidemiologiczna dla m. Krakowa — w dniach od 15 do 17 bież. miesiąca zostanie przeprowadzone w naszym mieście obowiązkowe szczepienie dzieci przeciwko chorobie Heinego-Medina. Wszystkim dzieciom w wieku od 3 miesięcy do 15 lat zostanie podana szczepionka doustna, zawierająca działające zapobiegawczo wirusy polio III (niezależnie od tego, czy były one szczepione już wcześniej szczepionką I, II lub III typu wirusa).

Szczepienie odbywać się będzie w Poradniach Dziecka Zdrowego w godz. od 9 do 18, gdzie należy zgłaszać się z tzw. książeczkami zdrowia dziecka.

Dzieci przebywające w oznaczonym czasie na koloniach letnich na terenie miasta będą szczepione przez ruchome kolumny w tych obiektach. Natomiast dzieci przebywające na koloniach i obozach wypoczynkowych poza Krakowem będą podlegały obowiązkowemu szczepieniu w miejscu ich pobytu.

Podobnie Woj. Stacja San.-Epid. w Krakowie informuje o

rozpoczęciu z dniem 15 b.m. obowiązkowych szczepień ochronnych we wszystkich miejscowościach województwa.

Jest to akcja ogólnopolska, w związku z występowaniem przypadków zakażenia chorobą Heinego-Medina w niektórych rejonach kraju m. in. w Poznaniu i Zielonogórskim. W Krakowie i w województwie jak już podawaliśmy — do tej pory nie stwierdzono objawów występowania tej groźnej choroby.

Organizatorzy szczepień w Krakowie i w województwie — Stacja San.-Epid. uprasza wszystkich rodziców o zdyscyplinowane zgłaszanie się z dziećmi do szczepienia w oznaczonym terminie. Zwolnienia z obowiązkowego szczepienia może wyjątkowo udzielić jedynie lekarz Przychodni Dziecka Zdrowego po stwierdzeniu u pacjenta podwyższonej ciepłoty ciała wzgl. biegunki.

Przewiduje się, że łącznie w Krakowie i w województwie szczepieniem zostanie objętych 730 tys. dzieci. (2)



Osebowna „Nysa” N-321 — nowy polski samochód. CAF — Sokołowski

W Tatrzańskim Parku Narodowym

Trwa usuwanie szkód po majowym huraganie

Nie słabnie tempo prac nad usuwaniem szkód wyrządzonych przez huragan, który przeszedł w maju br. nad górkami lasami w województwach krakowskim i katowickim. Główną uwagę skoncentrowano nad zabezpieczeniem Tatrzańskiego Parku Narodowego przed skutkami klęski, która spowodowała ogromne straty w cennych drzewostanach. Szkody są szacowane na ok. 150 tys. m sześć. powalonego drewna. W lasach państwowych i chłopskich obydwo województw huragan obalił dal-

szych kilkaset tysięcy m sześć. drewna.

Dzięki natychmiastowej, energicznej interwencji służby leśnej i pomocy władz gospodarczych terenu — zapobieżono niebezpieczeństwu, jakie groziło lasom ze strony szkodników i chorób, których rozsądnikiem mogły się stać powalone drzewa. Na terenie pohuraganowym skierowano znaczną liczbę robotników (w Parku Tatrzańskim pracuje ich 750), fachowców-leśników z innych rejonów oraz poważne ilości sprzętu przede wszystkim — pił mechanicznych. Z terenu Parku pozyskuje się dziennie ok. 1,5 tys. m sześć. drewna. Łącznie przygotowano do wywieżenia ponad 33 tys. m sześć., z czego 8 tys. m sześć. już wywieziono z lasu.

Równocześnie czyni się przygotowania do zalesienia powierzchni огоłoconych z drzewostanów.

Warto przy okazji dodać, że huragan siłą rzeczy przyczynił się do przyspieszenia prac nad tzw. przebudową drzewostanów górskich — w tym również Parku Tatrzańskiego — obecnie o niewłaściwym, monolitycznym składzie gatunkowym.

Na Podhalu sezon turystyczny i... budowlany

Na Podhalu trwa obecnie nie tylko sezon turystyczny, ale również sezon budowlany. W Rabce, która z uwagi na mikroklimat i właściwości lecznicze chorób dziecięcych, uznawana jest za królestwo małych, powstają obecnie: hotel, hala sportowa, boiska dla małych gier, pawilon usługowy PTTK, zajazd turystyczny oraz pawilon informacji turystycznej.

W Szczawnicy wyrósł już mury nowego domu zdrojowego oraz domu handlowego. W Budowie znajdują się 3 sanatoria na 400 miejsc oraz przystań fliśk na Dunajcu. W Zaborni powstał zajazd turystyczny.

Konwencja republikanów kontynuuje obrady

Rosną szanse Nixona na uzyskanie nominacji

Agencje zachodnie donoszą, że na konwencji republikańskiej w Miami toczy się nadal zacięta walka o głosy delegatów między trzema kandydatami do stanowiska prezydenta — Nixonem, Rockefellerem i Reaganem. Gubernator Kalifornii, Reagan, uważany za przywódcę prawego skrzydła partii zgłosił na pierwszym posiedzeniu swą kandyda-

Informacja GUS

Stały wzrost płac realnych

Główny Urząd Statystyczny przygotował informację o kształtowaniu się przeciętnej płacy nominalnej, kosztów utrzymania i płacy realnej w pierwszych latach obecnej 5-letki. Przeciętna płaca brutto w gospodarce społecznej wzrosła z 1960 r. do 1965 r. do 2143 zł w 1967 r. W połowie br. — jak wynika z komunikatu GUS — wynosiła ona już 2,255 zł. Liczby te wskazują na systematyczny wzrost płacy nominalnej, sięgający ok. 4,5 proc. rocznie. Następuje on w wyniku wzrostu wydajności pracy jak i regulacji płac. Najwyższe podwyżki zanotowano w ub. roku. Regulacja płac objęto ponad 1,4 mln pracowników, na co wydatkowano 1,8 mld zł. Zeszłoroczne podwyżki w skali rocznej wyniosły 3 mld zł. Podwyżki płac otrzymało 660 tys. pracowników przemysłu, 350 tys. pracowników budownictwa i ponad 300 tys. transportowców.

Tylko w I półroczu br. podwyżkami objęto 470 tys. pracowników (w 80 proc. kolejowych); wyniosły one 1,2 mld zł w skali rocznej.

Oczywiście, przrost płac nominalnych był w pewnym stopniu „zjedzony” przez wzrastające koszty utrzymania. Rosły one jednak dużo słabiej niż płace — o 2,7 proc. w latach 1965—67. Koszty utrzymania podskoczyły w wyniku kolejnych podwyżek: czynszu mieszkaniowego, opłat za przejazd komunikacją miejską, tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz mięsa i przetworów mięsnych. Według wstępnych danych, wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł w I półroczu 1968 r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku o ok. 3 proc. W decydujący sposób zaważyła tu podwyżka cen mięsa, nieodczuwalna jeszcze w 1967 r., ponieważ — jak wiadomo — przeprowadzono ją w grudniu. Uwzględniając ruch cen, przrost przeciętnej płacy realnej — określającej rzeczywiste możliwości nabywcze — wyniósł w 1967 r. prawie 6 proc. — w porównaniu z 1965 r. W I półroczu br. — jak wynika z wstępnych obliczeń — przeciętna płaca realna była o 1,6 proc. wyższa niż w I półroczu 1967 r.

W „Lajkoniku”

W 587 grze „Lajkonika” stwierdzono brak wygranych z 5 trafieniami. Jedną wygraną z 4 trafieniami z dodatkową 20.000 zł, 67 wygranych z 4 trafieniami po 1.262 zł, 1.659 wygranych z 3 trafieniami po 42 zł, 22.637 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł. oraz 85 premiowanych wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

chów podziemnych. Oznaczałoby to definitywne położenie kresu problemowi z tą bronią.

Ale technika niszczenia idzie naprzód siedmiomilowymi krokami. Bomba na Hiroszimę to dzisiaj „zwykła” broń „taktuyczna”. Jeden samolot czy pocisk zdolnie kierowany może przenieść na dowolną odległość już nie równowartość 20 tys. ton dynamitu — takiego rzędu była bomba zrzucona na Hiroszimę — ale równowartość dziesiątków milionów ton materiałów wybuchowych.

Tymczasem nadal nie obowiązuje zakaz użycia broni nuklearnej. Postulat ten wniesiony został w memorandum radzieckim pod obrady obecnej sesji Komitetu Rozbrojenia. Jego realizacja jest niezbędnym warunkiem usunięcia raz na zawsze strasliwej groźby, która zawisła nad naszym globem. Tylko porozumienie w sprawie zakazu broni jądrowej przyniesie może boso „Nigdy więcej Hiroszimy!” w konkretne kształty. (jr)

turę i zdaniem zwolenników Rockefellera przyczyni się to do zmniejszenia przewagi jaką do tej pory posiadał Nixon. Sztab Rockefellera twierdzi, że b. wiceprezydent może liczyć na 550 delegatów, a więc brak mu jeszcze 117, by uzyskać nominację. Sam Nixon głosi, że ma już zapewnionych 700 głosów, a dla odniesienia zwycięstwa potrzeba jak wiadomo 667.

Agencja France Presse donosi, że dziś rozpocznie się debata nad programem partyjnym opracowanym w ubiegłym tygodniu przez specjalną komisję pod przewodnictwem senatora Dirksena.

W poniedziałek przed gmachem, w którym obradują uczestnicy konwencji odbyła się demonstracja Murzynów, którzy domagali się zwiększenia liczby delegatów murzyńskich oraz ich udziału we władzach partii. Murzyni zażądali, by w roku 1972 nie wpuszczano na salę obrad tych delegatów, w składzie których nie znajdzie się odpowiednia liczba Murzynów.

Warto zwrócić uwagę, że w Miami podjęto skrajne środki bezpieczeństwa. Na dachach domów stoją policjanci uzbrojeni w karabiny z celownikiem optycznym, a nad miastem bez przerwy krąży policyjne helikoptery. Przeprowadza się szczegółowe sprawdzanie dokumentów przed wpuszczaniem na salę obrad.

Przemówienie A. Dubczeka

Rozmowy w Czernej i Bratysławie stworzyły dla nas nowe niezbędne pole działania

W niedzielę 4 bm. I sekretarz KC KPCz Aleksander Dubczek wygłosił przemówienie transmitowane przez radio i telewizję. Oświadczył on m. in.:

Na spotkaniu przedstawicieli 6 partii komunistycznych omawialiśmy nasze wspólne zadania i wzajemne stosunki, kierowaliśmy się dążeniem do wyjaśnienia sytuacji, ale przede wszystkim do znalezienia dróg umożliwiających rozszerzenie wzajemnej współpracy.

Dążenie to całkowicie odpowiada podstawowym zasadom naszej polityki i stanowi nieodłączną część procesu odrodzenia w naszym kraju — mówił A. Dubczek. Dla drogi, na którą wstąpiliśmy, sprawą o żywotnym znaczeniu jest to, abyśmy mogli pracować w skupieniu, w spokojnej atmosferze, świadomości międzynarodowego poparcia.

Nasze stanowcze decyzje, podjęte w styczniu br. możemy zrealizować pomyślnie do końca tylko we współpracy z wszystkimi krajami socjalistycznymi, z którymi na zawsze związana jest nasza przyszłość. Inaczej nie można zapewnić rozwoju gospodarczego, a tym bardziej zagwarantować bezpieczeństwa i niezawisłości naszego kraju, co we współczesnym podzielnym i niespokojnym świecie jest naszym naczelnym obowiązkiem. Narada przedstawicieli 6 partii komunistycznych soryjała temu, jej wyniki stwarzają rozległe pole do realizacji naszych socjalistycznych i humanistycznych celów.

W toku rozmów — stwierdził dalej A. Dubczek — doszliśmy do wspólnego poglądu na określone, wspólnie sformułowane zasady i cele, które uzyskały poparcie wszystkich uczestniczących partii i które znajdują wyraz w konkretnych propozycjach przyszłej współpracy — umacniania jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego, wspólnego popierania walki o postępowych przeciwko imperializmowi, zacieśniania współpracy wspólnoty socjalistycznej itp.

W oświadczeniu wyrażona jest również zasada, według której wzajemne stosunki krajów socjalistycznych powinny być oparte na prawdziwym międzynarodowym, harmonijnym łączącym zarówno wymogi jedności, wzajemnej pomocy i solidarności jak też przestrzegania zasad równouprawnienia, suwerenności, niezawisłości narodowej i terytorialnej integralności.

W PONIEDZIAŁEK odbyło się w Stalowej Woli spotkanie przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych Rzeszowszczyzny z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem P. Jaroszewiczem.

W DNIACH od 22 lipca do 4 sierpnia br. przebywał w Polsce senator belgijski, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Belgijskiej Jean Dubucquy.

ZAKŁADY Przemysłu Gumowego w Dębicy na Rzeszowszczyźnie wyprodukowały pierwszą partię, liczącą kilkanaście tysięcy sztuk, kolorowych opon rowerowych, które wystano głównie

Z kraju

na eksport do USA i Kanady. Zakłady te wyprodukują w br. ponad 5 mln sztuk opon rowerowych, z czego ok. 1,5 mln przeznaczonych zostanie na eksport.

W NOWO BUDOWANEJ papirni przy Fabryce Celulozy w Kostrzynie nad Odrą trwają prace związane z rozruchem mechanicznym największej w Polsce maszyny papierniczej — o długości 96 m i wadze 2.800 ton. Działnie sterowana z pulpitu o układzie elektrycznym, z zastosowaniem elektroniki — maszyna, która produkować ma taśmę papieru szerokości 5,30 m z szybkością 480 m na minutę, obsługiwać będzie w ciągu zmiany załedwie 8 pracowników.

Przemówienie A. Dubczeka

Rozmowy w Czernej i Bratysławie stworzyły dla nas nowe niezbędne pole działania

W niedzielę 4 bm. I sekretarz KC KPCz Aleksander Dubczek wygłosił przemówienie transmitowane przez radio i telewizję. Oświadczył on m. in.:

Na spotkaniu przedstawicieli 6 partii komunistycznych omawialiśmy nasze wspólne zadania i wzajemne stosunki, kierowaliśmy się dążeniem do wyjaśnienia sytuacji, ale przede wszystkim do znalezienia dróg umożliwiających rozszerzenie wzajemnej współpracy.

Dążenie to całkowicie odpowiada podstawowym zasadom naszej polityki i stanowi nieodłączną część procesu odrodzenia w naszym kraju — mówił A. Dubczek. Dla drogi, na którą wstąpiliśmy, sprawą o żywotnym znaczeniu jest to, abyśmy mogli pracować w skupieniu, w spokojnej atmosferze, świadomości międzynarodowego poparcia.

Nasze stanowcze decyzje, podjęte w styczniu br. możemy zrealizować pomyślnie do końca tylko we współpracy z wszystkimi krajami socjalistycznymi, z którymi na zawsze związana jest nasza przyszłość. Inaczej nie można zapewnić rozwoju gospodarczego, a tym bardziej zagwarantować bezpieczeństwa i niezawisłości naszego kraju, co we współczesnym podzielnym i niespokojnym świecie jest naszym naczelnym obowiązkiem. Narada przedstawicieli 6 partii komunistycznych soryjała temu, jej wyniki stwarzają rozległe pole do realizacji naszych socjalistycznych i humanistycznych celów.

W toku rozmów — stwierdził dalej A. Dubczek — doszliśmy do wspólnego poglądu na określone, wspólnie sformułowane zasady i cele, które uzyskały poparcie wszystkich uczestniczących partii i które znajdują wyraz w konkretnych propozycjach przyszłej współpracy — umacniania jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego, wspólnego popierania walki o postępowych przeciwko imperializmowi, zacieśniania współpracy wspólnoty socjalistycznej itp.

W oświadczeniu wyrażona jest również zasada, według której wzajemne stosunki krajów socjalistycznych powinny być oparte na prawdziwym międzynarodowym, harmonijnym łączącym zarówno wymogi jedności, wzajemnej pomocy i solidarności jak też przestrzegania zasad równouprawnienia, suwerenności, niezawisłości narodowej i terytorialnej integralności.

I znów wykoleił się pociąg

Wczoraj po południu w Węgrcach (pow. Kraków) wykoleiło się 6 wagonów końcowego skład pociągu osobowego relacji Tarnów — Kraków, ofiar wyludziach nie było. Jako przyczynę wykolejenia podaje się tzw. wybojenie torów Straty ustal komisja DOKP (2)

Miejskie zegary wskazywały 8.15 rano, kiedy ładunek zrzucony z pokładu amerykańskiego bombowca „Enola Gay” wybuchł nad Hiroszimę złowrogim grzybem. Zginęło blisko 80 tysięcy ludzi, 37 tysięcy odniosło rany, 15 tysięcy zaginęło, nie wliczając tych, którzy zmarli i umierają do dzisiaj w wyniku choroby popromiennej. Zginęło i miasto. Ocalał jeden tylko budynek stojący w pobliżu epicentrum wybuchu. Pozostawiono go tam jako przypomnienie, że tu zaczęła się era atomowa.

Los Japonii był już przedtem przesądzony, ale Stany Zjednoczone, ówczesny jedyny dysponent broni masowej, zażądały od Japonii tym zbrodniczym eksperymentem pokazać swoją siłę. Była to pierwsza salwa w zimnej wojnie, podjętej przez imperializm amerykański przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Od unicestwienia Hiroszimy minęły 23 lata. Na świecie zaszły wielkie zmiany. Znikł atomowy monopol USA. Broń atomowa

Hiroszima

wa stała się własnością — w mniejszym lub większym stopniu — innych wielkich mocarstw, kilka innych państw jest na drodze do jej zdobycia. Mimo to, albo może właśnie dlatego nikt nie odważył się do tej pory powtórzyć tragedii Hiroszimy. Tylko że dzisiaj, jak wtedy, kontynent azjatycki służy Waszyngtonowi za poligon doświadczalny dla nowych broni, nowych metod prowadzenia wojny.

Groza i oburzenie świata na wieść o losie Hiroszimy sprawiły, że w obawie przed jednym myślnym potępieniem agresorzy amerykańscy nie odważyli się sięgnąć w Wietnamie do arsenału broni nuklearnej. Ale wojna wietnamska trwa, nie wygasła zarzewie niepokoju na Eliskim Wschodzie, po broń jądrowa u-

siłuje sięgnąć rząd NRF, jedynego państwa domagającego się obalenia powojennego status quo.

Pięć lat temu, w przeddzień rocznicy hiroszimskiej tragedii, podpisano w Moskwie układ o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych. Ten ważny krok w kierunku odprężenia powitano na świecie z uznaniem i nadzieją. Rozszerzony następnie o porozumienie na temat zakazu doświadczeń w Kosmosie, układ w dalszym ciągu nie obejmuje prób podziemnych, których liczba mocno się nasiliła.

W ostatnim czasie, dzięki postępowi dokonaniem w dziedzinie wykrywania i identyfikacji wstrząsów podziemnych dojrzewa, jak się zdaje, szansa osiągnięcia porozumienia w kwestii zakazu doświadczeń wybu-

Dobrze spędzają czas na obozach krakowscy harcerze

Jestem w Rzekach opodal... Wąska ścieżka przez... podmokłą łazkę wiede... na skraj lasku. Bieleje rzad... malowniczo rozstawionych... namiotów. Przy obozowej bramie... wita nas baczne oko wartownika. Na placu obozowym harcerskiego obozu „Wagabundów”, czyli 1 Drużyny Harcerzy z Krakowa, działających przy podopiecznej szkole „Echa Krakowa” — X Liceum Ogólnokształcącym — snuje się kilka postaci w szarych mundurkach. „Czuwaj, druho!” — witamy pierwszą z nich. „Jak wam się tu obozuje?” — Odpowiedzi nie ma. a tylko skonfundowane co nieco spojrzenie i rozłożenie rąk. Zwracamy się więc do drugiej druhenki, ale i tu milczenie. Trzecia, czwarta — to samo. Wreszcie piąta harcerka, widząc nasze coraz bardziej zdumione miny, pisze na kawałku papieru „Nie możemy mówić. Dziś mamy „dzień milczenia”. To takie ćwiczenie”.

Aha, teraz rozumiemy. Do... prawdy, nie lada imponująca si... się woli wykaże to miłe druhenki, które bezmownie wytrwają do wieczora. I niech mi teraz ktoś powie o niepoohamowanym rzekomo gadulstwie kobiet!

Mamy jednak pecha: najener... giczniejsze nawet gesty czy sło... wa pisane na skrawkach papieru niewiele nam przecież powie... dają o tym, co dzieło się i dzieje na obozie sympatycznych „Wagabundów”. Ale oto wychodzi ku nam komendantka obozu, drużna podharcmistrz Maria Baster, w życiu prywatnym mgr fizyki (dyplom zdobyty na 3 dni przed obozem). Od niej to — i od grona obozowej kadry (której nie obowiązują, na szczęście, ćwiczenia w milczeniu) dowiadujemy się sporo ciekawych rzeczy. Ze obozu, w którego przygotowanie dużo serca i energii włożył również Komitet Rodzicielski i dyrekcja X Liceum, liczy ok. 50 harcerzy i harcerzy. Ze zorganizowano ciekawe ogniska dla okolicznej ludności, że zebrano kilkadziesiąt kilogramów jagód i poziomek, przekazując uzyskane z ich sprzedaży pieniądze na Centrum Zdrowia Dziecka. Ze młodzież doskonale wypoczywa, dużo gier, wycieczek i ćwiczeń na wolnym powietrzu. Ze udało się podchody do niedalekiego obozu sławnego krakowskiego Szczepu Harcerskiego „HURAGAN”, który również obozuje tu w Rzekach...

Być w Rzekach — i „Huraganu” nie odwiedzić? Kilkanaście minut marszu przez laski i wzgórza — i oto widać już oboz Szczepu „Huragan”. A raczej obozy: jest ich bowiem właściwie cztery. Rozłożone w promieniu kilkuset metrów, na malow-

niczych leśnych polanach, obozy te noszą zachęcające nazwy: „Pułapka”, „Gorzańskie Zbóje”, „Baza Specjalnej Misji” (to harcerze-komandosi). Tylko zuchy „Huraganu” nazwały swą kolonię mniej groźnie — „Kra-kusowo”. Bardzo tu ładnie. Pionierka obozowa: bramy, wyposażenia namiotowe, gospodarstwo, zdobnictwo wg wzorów leśnych i ludowych — na bardzo dobrym poziomie. Łączność telefoniczna między różnymi punktami obozów, zmechanizowana kuchnia polowa, nawet własny... wodociąg ze źródła. Komfort! Licznej kadrze instruktorskiej „Huraganu” — wśród której prym wiodą komendanci podobozów: harcmistrz Ryszard Weisło, podharcm. Aleksander Rychlik, przewodniczą

„Projekt bąbelek”

Amerykanie wiążą dużo nadziei z niezbyt skomplikowanym, za to bardzo pomyslowym urządzeniem, które ma w duży stopień rozwiązać problem zanieczyszczenia przybrzeżnych wód morskich. „Projekt bąbelki” — taka nosi na oficjalną nazwę — polega na ułożeniu na dnie morskim, w odległości 30 m od brzegu trzech plastikowych, perforowanych rur. Powietrze pompowane przez zewnętrzny rurę będzie wytwarzało w wodzie bąbelki, które odepchną od plaży i przybrzeżnych wód przeznaczonych do kąpielii pływające odpady, a także resztki smarów i wodorosty. Rury: środkowa i wewnętrzna będą pompowały powietrze, które rozpuszczając się w wodzie przyspieszy proces jej naturalnego oczyszczania się.

Wirujący spadochron

Na jednym z lotnisk radzieckich dokonano serii eksperymentów z nowym typem spadochronu. Doświadczenia mogły przypisać postronnemu widza o atak serca. Od samolotu odrywała się mały kształt — to człowiek. Za chwilę powinien się rozwinąć nad nim spadochron. Lecz oto zamiast zwykłej, półokrągłej czaszy w powietrzu pojawia się czworokątny przyrząd, który nagle zaczyna się obracać.

Tak wygląda opadanie na nowym spadochronie, wynalezionym przez S. D. Chachilewa. W wynalazku tym połączono zalety czaszy spadochronu i powietrznego „gwintu”.

Jak wiadomo, śmigłowiec może lądować z nie pracującym motorem. Tę możliwość wykorzystano w wynalazku. Przy pomocy wiazań o różnej długości nadał czterem trójkątnym powierzchniom z płótna (które składała się na spadochron) kształt olbrzymiego gwintu ze sprężystej i miękkiej jedwabnej tkaniny. Nowe urządzenie różni się od konwencjonalnego spadochronu mniejszymi wymiarami i ciężarem, ale jego zdolność nośna pozostaje bez zmian.



Zestaw: sukienka i żakiet z welurowym i czerwonym — jeden z najbardziej okłaskiwanych modeli jesienno-zimowej kolekcji paryskiego domu mody Molyneux.

CAF — AFP

Anna Hyla — prowadzi szef czołoci zgrupowania harcmistrz Antoni Weyssenhoff, student pedagogiki UJ. Jest tu na obozie i sam druh szczepowy „Huraganu” — harcmistrz Janusz Orkisz, w „cywilu” świeżo upieczony docent Politechniki Krakowskiej.

Tu już, na szczęście, milczenie nie obowiązuje... Ale wystarczy tylko spojrzeć w dokumentację obozu: książki pracy podobozów, kroniki, urzędowe pisma i zaświadczenia dają rzeczowe świadectwo aktywnego społeczno-harcerskiego obozowego życia. Działo się tu mnóstwo ciekawych i pożytecznych rzeczy. Ogniska z programami artystycznymi dla mieszkańców Rzek, Lubomierza, okolicznych turystów i czasowiczów („Huragan” kontynuuje tu tradycję swego znanego Teatrzyku „Zielona Geś” do tekstów Gałęzińskiego), prace leśne na zlecenie nadleśnictwa, zbieranie i sprzedaż runa leśnego, podobnie jak na obozie „Wagabundów” na cele Centrum Zdrowia Dziecka, ćwiczenia w zdobywaniu „Młodzieżowej Odznaki Sprawności Obronnej”. A również — wycieczki i zwłady, mające na celu badanie dzieł sztuki i partyzantki w okresie minionej wojny. Szkice, sporządzone w 16 punktach zwłady, notatki, mapki, wywiady itp. materiały będą po opracowaniu przekazane przez harcerzy „Huraganu” do ZBoWiD-u.

A że zdrowy duch mieszkać może tylko w zdrowym ciele — przeto zorganizowali tu obozy „Huraganu” własną swą... olimpiadę. Tak, prawdziwą olimpiadę — z przysięgą olimpijską, hymnem, medalami — i mnóstwem rozmaitych konkurencji. Poza zawodami lekkoatletycznymi szczególną popularnością cieszy się obmyślony tu specjalnie pięciobój harcerski, w którym atrakcjami sportowymi uczyniono takie konkurencje, jak szybkościowe rozbijanie namiotu, wbijanie gwoździ, przepływanie wieńcem, a nawet przyszywanie guzika! Obozom dały się trochę we znaki deszcze, wzięły okoliczne potoki, ale przez most nad rzeczką możemy śmiało przejechać naładowanym nawet „gazikiem”. — „Ten mostek zbudowali harcerze z tego obozu” — informuje nas jedna z mieszkanki wsi Rzeki. — „Porządnie to nawet i mocno zrobili: oni wyjąda, a mostek zostanie. Będziemy ich dobrze wspominać...”

RYSZARD KWIECIŃSKI

Dziewczynka-unikat

W szpitalu w Martinie (środkowa Słowacja) znajduje się pod obserwacją 12-letnia J. S., u której stwierdzono, że ma trzy prawe i dwie lewe nerki. Światowa literatura medyczna notuje pięć nerek u jednego człowieka tylko w 15 przypadkach. Niezwykły przypadek stał się przedmiotem obserwacji naukowych a nawet tematem pracy naukowej.

Po antygravitacji, antypowiesi i antytrakcie pora nam czym prędzej rozszerzyć listę antyodkryć, aby nie wlec się w ogień historii. Pierwszą rodzimą jaskółkę już mamy: antykontrolę.

Jak doniosła prasa, jedno z województw zawiadomiono z centralnej szczebla o zamierzonej inspekcji linii PKS. W ciągu paru dni przed przybyciem wysokiej komisji, wpływów ze sprzedaży biletów przekroczyły zwykły poziom o pół miliona złotych. Wystarczyła więc sama zapowiedź, żeby wywołać efekt praktycznie nieosiągalny dla kontroli niespodziewanej, nawet najbardziej fachowej, która przynosi co najwyżej ułudzenie jakiegoś drobnego nadużycia na marne kilkadziesiąt tysięcy. Zwykle reszta nieścisła mimo procesów, egzekucji etc.

Zważmy przy tym, że samo ostrzeżenie jest grubo mniej pracochłonne niż jego realizacja. Perspektywę upowszechnienia antykontroli są więc oczywiste. Musimy tylko — nie zawsze dysponując autorytetem szczebla centralnego — posłużyć się wskazówką socjotechniczną, że wieści podawane zeptem rozchodzą się najszybciej i uchodzą za najbardziej wiarygodne.

Odtąd więc rolę spoconych rezerwatorów MPK lekkomyślnie narazanych dotychczas na przepychanie się przez tłum, kłótnie z



Dobrze trzyma mostek zbudowany przez krakowskich harcerzy (do reportażu obok).

„Pocztą Królewiecką” polskie czasopismo sprzed 250 lat

6 sierpnia br. mija 250 lat od ukazania się pierwszego numeru „Pocztą Królewiecką”, które to czasopismo było najstarszym polskim periodykiem po „Merkuryuszu”, wydawanym od roku 1661. Jest to doniosła rocznica, świadcząca o istnieniu dawnych tradycji polskiej prasy na Warmii i Mazurach. Do dziś zachowało się tylko parę egzemplarzy „Pocztą”. Jeden z nich jest w posiadaniu Biblioteki Uniwersyteckiej im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, drugi należy do pracownicy Biblioteki PAN w Warszawie — Czesława Gutry.

„Pocztą Królewiecką” wydawał Jan Cenkier nazywający siebie „Drukarzem Polskim”. Zaprosił go do Królewca gmina kalwińska, aby pokierował on „Drukarnią polską i litewską”, która rozpoczęła tam pracę w 1710 r. Cenkier nabył drukarnię na własność w 1711 r. i po kilku latach przystąpił do wydawania stałego czasopisma. W pierwszym numerze „Pocztą” podpisał się on z niemiecką „Zaenker”, ale we wszystkich następnych edycjach stosował już polską pisownię swego nazwiska.

Czasopismo to ukazywało się w każdą sobotę przez ponad 2 lata, aż do 23 grudnia 1720 r. Przynosiło informacje o wydarzeniach krajowych i zagranicznych. Z analizy tych wiadomości wynika, że ich źródłem często była prasa zagraniczna, głównie wiedeńska i hamburska. Ukazywały się też tam wieści z Wilna, Krakowa, Lwowa, Lublina, Poznania i innych miast polskich, a także z Berlina, Paryża, Londynu, Neapolu i Hagi. Świadczy to, że wydawca „Pocztą” miał wielu korespondentów zamieszkujących i rozległe kontakty, umożliwiające mu otrzymywanie różnych nowin. Do grona współpracowników Cenkiera należeli m. in. Jerzy Rekuć i kandydat praw Stefan Bueschel. Wiadomości drukowano w „Pocztę” w odstępach 3 do 49 dni po danym wydaniu.

Nasze sprawy

Antypomysł

pasażerkami i gwałtowne opuszczenie wozu w biegu, przejmą o ile sympatyczniejsi osobnicy cywilni, uplasowani u wejścia, szepczący konfidencjonalnie: uwaga, kontrola w środku. Już widzę jak widmo deficytu MPK kurczy się w ogniu antykontroli, by wreszcie zniknąć bezpowrotnie.

Drobna modyfikacja tego chwytu radykalnie uzdrawia sytuację na drogach. W piątek po południu „Echo”, dzień późniejszy inne gazety a we wtorek TV zapowiadają czarną niedzielę dla piratów drogowych dodając mimochodem, że Kraków otrzymał 30 tys. bloczków mandatowych po 200 zł sztuka. W sobotę o 12.30 wyruszą do Zakopanego jakiś pojazd, np. trójkołowy velorex z reńcą na 1/8 etatu lub nawet w czynie społecznym, z jedynym zadaniem: przy mijaniu czegośkolwiek mrugać znacząco reflektorami.

Sygnal ten natychmiast podchwytują solidarnie inni kierowcy. Szosa rozbił się w światła w biały dzień. Część samochodów zawraca w popiochu do miasta. Kamikadze na SHL

Zakres treści i formy publikacji tego czasopisma był bardzo duży. Poza różnego typu wiadomościami, drukowano niekiedy całe teksty umów międzynarodowych, w dodatku specjalnym zwyczajem „Particularia”. M. in. w 6 numerze „Pocztą” z 10 września 1718 r. publikowano traktat o pokoju zawarty przez cesarza Karola VI i Portę Otomańską w Pasawie 21 lipca tegoż roku. W 20 numerze pisma z 17 grudnia 1718 r. ukazało się „Pisanie króla pruskiego do króla polskiego”. Na podkreślenie zasługuje dobry, przejrzysty język polski „Pocztą”. Obok wiadomości pisanych prozą, drukowano czasem notatki rymowane, a nawet utwory poetyckie. Był to m. in. wiersz „Postscriptum Pocztą Królewiecką” w 21 numerze z 24 grudnia 1718 r. oraz utwór poświęcony śmierci króla szwedzkiego Karola XII (nr 5 „Pocztą” z 4 lutego 1719). W numerze z 28 stycznia 1719 r. zamieszczono także reklamę loterii, co jak na ówczesne zwyczaje prasowe — stanowiło ewenement.

„Pocztą Królewiecką” była przeznaczona zarówno dla kół szlacheckich, zwłaszcza innowierczych z Mazur, centralnej Polski i Litwy, jak i dla mieszczaństwa, głównie ewangelickiego. Przede wszystkim jednak wydawca liczył na odbiorców z Mazur i Warmii. Jednakże po wydaniu 126 numerów (dla porównania: „Merkuryusz” miał tylko 40), Cenkier musiał zrezygnować z kontynuowania tego wydawnictwa. W ostatnim numerze, z 28 grudnia 1720 r., ukazał się anons:

„Mnie Wielce Mości Panowie! Bardzo licha była tego roku obywatka z gazetów polskich, do bardzo mało było ich mościów, którzy się w nich kochali; więc przyszedł mi tego roku ich rozniechać, aż obaczę, da Pan Bóg za rok, jeżeli się ich mościów więcej znajdzie, którzy by chcieli polskie trzymać gazety, tedy znowu mają być drukowane... Oddajcie się dalszej łasce i życzliwości, zostając na zawsze W.M.M. Panów najmielszym sł-

Palenie niebezpieczne dla kobiet w ciąży

Na ok. 1000 ciężarnych kobiet przypada 4 poronienia, ponieważ przysię matki palą papierosy. Szczególnie duże ryzyko istnieje dla palących kobiet, które równocześnie cierpią na podwyższone ciśnienie. Do tego wniosku doszli badacze angielskiego Uniwersytetu Sheffield. Zaobserwowali oni, że wśród ciężarnych kobiet z podwyższonym ciśnieniem 14 proc. poronień wystąpiło u kobiet niepalących, a aż 31 proc. — u palących. Są one zdania, iż niewykluczone jest, że nie urodzone dzieci umierają na zatrucie dwutlenkiem węgla.

ga. Jan Dawid Cenkier, Drukarz Polski”.

Jak widać, opłaty prenumeratorów (1 talar rocznie) nie wystarczały na pokrycie kosztów wydawania „Pocztą Królewiecką”. Pismo to odegrało jednak poważną rolę w dziejach naszej prasy, przyczyniając się m. in. do zacieśnienia związków z Prus Książęcych z Rzeczpospolitą. (BN-T PAP)

Grzyb atakuje gumę

Profesor W. Nickerson z Instytutu Biologii w Uniwersytecie Rutgersa (New Jersey) od kilku lat prowadzi badania nad tajemniczymi mikroorganizmami, które niszczą urządzenia pneumatyczne, opony, dętki itd. Potrafią one w ciągu niewielu lat pochłonąć całe stopy gumy. W tych dniach prof. Nickersonowi udało się wyodrębnić „winowajcę”; jest to mikroskopijny organizm, rodzaj grzyba, zdolnego rozkładać i niszczyć gumę. Obecnie Nickerson poszukuje mikroorganizmów pasyżujących na substancjach plastycznych.

Rozbudowa Muzeum im. Przypkowskich

Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie wzbogaci się o nowy dział — farmację. Obecnie trwa remont zabytkowego budynku, w którym mieściła się jedna z najstarszych aptek w naszym kraju; na zapleczu powstanie ogród zielarski.

W Muzeum zostanie także zorganizowany dział gastronomiczny. W XVIII-wiecznych piwnicach będzie czynna podręczna kuchnia, przyrządzająca potrawy według starych przepisów. Muzeum nabyło bibliotekę gastronomiczną Gierowskich i bibliotekę po najświeższym kucharzu pierwszej połowy XX w. — Stanisławie Wierzbickim z Radomia.

biscytu, doprowadzać przymusowo przed oblicze jury i wyróżniać antygnadami w postaci grzywnien płatnych przez laureatów natychmiast po wyroku. W ten sposób niejako oddolnie podcinałbyśmy: a) budyli i perz przed frontonami wielu szacownych instytucji, b) budyli krzewiącą się nie tylko po prowincjonalnych ugorach szmirę wokalną oraz c) fundamenty tych budowli mieszkalnych, które od lat cieszą się zdumiewającą jednolitą opinią społeczeństwa a ostatnio nawet najwyższych władz budowlanych.

Kolegom po piórze, którzy chcieliby pogłębić zasygnalizowaną przeze mnie antytematykę wskazuję — w sposób absolutnie antykomercyjny — dalsze ewentualne kierunki poszukiwań. A więc z dziedziny mody — antykreacje, prezentowane przez antymodelki o wymiarach naszych żon i matek-Polek, z pola działalności MHW — antysamy (w których ktoś by wreszcie obsługiwał klienta) i sklepy antypreselekccyjne dysponujące całym asortymentem towarów a nie tylko jednym, dalej bogatą problematyką antyreklamę i antypropagandę, z dziedziny seksu — antybiodra i antybiusty (patrz Twiggy), w ostateczności „Antygone” Sofoklesa.

Zupełnie odrębnym problemem jest natomiast brak na tzw. rynku jakiegokolwiek środka antykomarowego. KRAK

Myśli złote i tombakowe

UWAGA WYSPIARZE!

„Temu kto żyje na wyspie, nie wolno z morza uczynić sobie wroga”.

Pod adresem Berlina zachodniego przewodniczący Rady Państwa NRD —

Walter Ulbricht

MIANOWAŃCY

„Niektórzy ludzie są wybitni jedynie dlatego, bo ogłosili się, że są wybitni”.

Pisarka amerykańska —

Mary McCarthy

TWARDA SZTUKA

„Opinia publiczna nie dysponuje ani dywizjami, ani armatami, ani policją — nie mniej jednak istnieje”.

Dziennik francuski —

„Le Figaro”

ZYCIE NA RATY

„Żyję na raty, ale nawet i to sprawia mi radość”.

Człowiek z przeszerpionym sercem —

dr Philip Blaiberg

KARUZELA SERC

„Nie ma powodu, aby na tym samym pacjencie nie działywno drugiego przeszerpionego. Za parę lat już będą ludzie z trzecim lub czwartym sercem”.

Chirurg — kardiolog — prof. Christian Barnard

Zebrał (jas)

PRZETARGI

CZSEB — Zakład Usług Inwestycyjnych Miasta Krakowa, ul. Sobieskiego 7 — SPRZEDA W DRODZIE PUBLICZNEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO, przeznaczone do rozbiórki niższej podane składniki majątkowe nieruchomości:

- 1) na terenie narożnika ul. Kazimierza Wielkiego i ul. Wyspiańskiego — cena wywoławcza 3.956 zł (mury, fundamenty, instalacje wod. i elek., magazyn drewniany),
- 2) przy ul. Kazimierza Wielkiego 11 — budynek mieszkalny z przynależnościami — cena wywoławcza 1.400 zł,
- 3) przy ul. Kazimierza Wielkiego 13 — budynek mieszkalny z przynależnościami — cena wywoławcza 3.934 zł,
- 4) przy ul. Kazimierza Wielkiego 15 — budynek mieszkalny z przynależnościami — cena wywoławcza 6.417 zł,
- 5) przy ul. Kazimierza Wielkiego 21 — budynek mieszkalny z przynależnościami — cena wywoławcza 12.630 zł.

Przetarg odbędzie się w miejscu położenia obiektów, w dniu 15 sierpnia 1968 r., o godzinie 9. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w terminie do 14 sierpnia 1968 r., na konto Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus” — w Krakowie, ul. Racławicka 54, w VII O/M NBP w Krakowie, nr 740-6-117. Nabywcy przystąpią do rozbiórki i wywozu materiałów poroziłkowych na koszt własny, w terminie do 6 tygodni od daty wykwaterowania mieszkańców.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — INWALIDÓW: SLUSARZY, SZLIFIERZY, PRZESERÓW — zatrudni Wielobranżowa Spółdzielnia Inwalidów — Kraków — Nowa Huta, os. Teatralne 24. — Inwalidzi nie posiadający kwalifikacji zostaną przyuczeni w powyższych zawodach. Warunki przyjęcia do omówienia w Komórcie Kadr, Nowa Huta, os. Teatralne 24, telefon 424-11.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast KIEROWNIK BUDOWY ROBÓT WOD.-KAN., KIEROWNIK BUDOWY ROBÓT DROGOWYCH, 2 ST. MAJSTRÓW ROBÓT DROGOWYCH, MAJSTRĄ WARSZTATU oraz OPERATORÓW KOPAREK, OPERATORÓW SPYCHACZY, OPERATORÓW WALCÓW, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III (starą) kat. prawa jazdy, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, GOTOWACZY MASY ASFALTOWEJ, MONTERÓW i POMOCNIKÓW MONTERÓW WOD.-KAN., BRUKARZY i PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych do robót drogowych.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Praca wyłącznie na terenie miasta Krakowa. — Zgłoszenia przyjmuje i informacje udziela Sekcja Kadr i Szkolenia — Kraków, Rynek Główny 25, pokój nr 1.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast: KIEROWNIK DZIAŁU EKONOMICZNEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i odpowiednia praktyka, ST. INSPEKTORA d.s. eksploatacji i normowania pracy — wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i odpowiednia praktyka, ST. TECHNOLOGA — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i odpowiednia praktyka w przedsiębiorstwach transportowych, Z-CĘ KIEROWNIKĄ KOLUMNY d.s. SPRZĘTU, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i praktyka, ST. INSPEKTORA d.s. ZAPLECZA z uprawnieniami do prowadzenia spraw p.-pożarowych — wymagane wykształcenie średnie i kurs p.-poż., PORTIERÓW, DOZORCÓW OCHRONY MIENIA, HYDRAULIKĄ wod.-kan. i c. o. z uprawnieniami, SLUSARZA MASZYNOWEGO z uprawnieniami, KIEROWCÓW z I, II i III (starą) kategorią prawa jazdy.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr. — Dojazd tramwajem nr 5 do przystanku przy zajeźdni tramwajowej.

PIANINA, forteplany, meble, wózki dziecięce, używane, poleca i przyjmuje do sprzedaży — Komis meblowy MHD w Krakowie, ul. Szpitalna 20, tel. 249-53.

PIEN pszczoł, kaukaski, sprzedam. Czyżyny, ul. Woźniców 22.

„VELOREX 250” sprzedam. Kraków, Chopina 5 m. 1. 133232-g

BEDLINGTONY-terriery szczeniata, niebieskie, po championie, sprzedam. Kraków — telefon 464-61.

Lokale

MAŁŻENSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju samodzielnego na okres 1 roku, najchętniej w Podgórzu lub okolicy Parku Krakowskiego. Oferty 33227 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie młode małżeństwo bezdzietne. Czynną płatny z góry za rok. Nowa Huta, Centrum C, bl. 11/16.

REWIDENTÓW FINANSOWO-KSIEGOWYCH — zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie. — Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i praktyka w księgowości lub średnie ekonomiczne i praktyka w księgowości. — Zgłoszenia z podaniem, życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy i opinią, przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia MPK — Kraków, ul. Wawrzyńca 13.

TYNKARZY, MURARZY, MALARZY, POSADZKARZY, LAstrykarzy, cieśli, slusarzy, betoniarzy, montażystów elementów wielokobokowych, robotników niewykwalifikowanych oraz absolwentów zasadniczych szkół budowlanych — zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód” — Kraków, ul. Salwatorska 14.

Praca na terenie Jaworzna, Skawiny i pow. Chrzanów. Bezpłatne zakwaterowanie i tanie stółki pracownicze — zapewnione. Przy pracy na akord, możliwość osiągnięcia wysokich zarobków oraz otrzymania premii za roboty wykonywane w systemie akordu zryczałtowanego. Praca stała, bez względu na porę roku.

Możliwość nauki zawodu i podwyższenia kwalifikacji oraz uczęszczania do wieczorowej szkoły zawodowej. — W perspektywie możliwość uzyskania mieszkania spółdzielczego.

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Zatrudnienia KPB „Zachód” — Kraków, ul. Salwatorska 14, pok. 104, telefon 239-40 oraz sekcja zatrudnienia Zarządu Budowlano-Montażowego — Chrzanów, ul. Oświęcimska 73, Kierownictwo Grupy Robót Wykończeniowych — Chrzanów, ul. Oświęcimska 1, Kierownictwo Grupy Robót — Jaworzno, osiedle Stale (barak). Kierownictwo Grupy Robót — Skawina, ul. Ogrody, Kierownictwo Budowy — Krzeszowice.



WROCŁAW — cztery pokoje, kuchnia, komfortowo, telefon, zamieniam na mniejsze w Krakowie. — Zgłoszenia: Ludwika Giełata, Jordanów, ul. Mickiewicza 58, pow. Sucha.

POKOJ z przynależnościami, dla dwóch pań lub małżeństwa bezdzietnego — do wynajęcia. — Czynną płatny z góry za dwa lata. Nowa Huta — Centrum C, bl. 6/11.

DWA pokoje z kuchnią, komfortowo, zamieniam na podobne w innej dzielnicy. Kraków, Botaniczna 6/23. 133266-g

MAŁŻENSTWO bezdzietne, po wyższych studiach — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju w Krakowie, od zaraz. Oferty 33223 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIEKARNIKA, lat 50, mężatka, członek spółdzielni mieszkaniowej — zaopiekuję się starszą osobą w zamian za odpłatne wynajęcie pokoju na dwa lata. Oferty 33280 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU, najchętniej w centrum Krakowa, poszukuje. Czynną płatny z góry. Oferty 33250 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokoju. Czynną do uzgodnienia. Wiadomość: Gorlice, Garbarska 16. 133249-g

BIAŁYSTOK! Pokój z kuchnią, komfortowo — centrum, zamieniam na podobne lub garsonierę — w Krakowie. Oferty 33248 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE śródmieście! Mieszkanie komfortowe, spółdzielcze M-4 (2 pokoje, kuchnia, przynależności), zamieniam na podobne spółdzielcze w Krakowie. Zgłoszenia: Dąbrowski, Katowice, ul. Bluszcza 6/93. 133217-g

INŻYNIER, pracownik instytutu naukowego — członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju w Krakowie, na okres 1 roku. — Oferty 33314 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ABSOLWENT UJ, pracujący, poszukuje pokoju w centrum. Oferty 33276 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU nie umeblowanego przy kulturalnej rodzinie — pilnie poszukuje. Warunki korzystne. Oferty 33195 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTOAPARAT 6x9 lub większy, może być niekompletny, kupię. Telef. 551-00, przed południem.

Praca

UCZNIÓW i czeladnika kwalifikowanego przyjmę. Zakład malarski, Rynek Główny 14.

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Nowa Huta, os. Słoneczne 2/8.

STARSZA dochodząca, do 6-letniej dziewczynki — potrzebna. Rynek Dębicki, III p. Oferty 33283 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC do dzieci przyjmę. Wyjazd w góry. Al. Daszyńskiego 21/15.

KUCHARKA zajmie się domem przy rodzinie. — Oferty 33277 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOCHODZĄCA opiekunkę do małego dziecka — przyjmę. Oferty 33255 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pomoc domową na stałe, do dziecka. Os. Wieczysta bl. 4/34

POTRZEBNA starsza Pani do dwójki dzieci. Nowa Huta, Centrum D, 3/28. H-131546

Nauka

Ośrodek Szkolenia Motorowego PZM Kraków, ul. Krupnicza 14 telefon 263-66.

PRZYJMĘ WPISY NA KURS SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY.

Rozpoczęcie kursu dnia 10 sierpnia 1968 r.

Matrymonialne

PRYWATNE Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektoralna 11, poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami. K-7295

PANNA 25-letnia pozna w celu matrymonialnym Pana, w odpowiednim wieku, na stanowisku. — Fotooferty, z podaniem daty urodzenia, kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 33288.

KAWALER, lat 27, pracujący zawodowo, pozna Panią w celu matrymonialnym. Oferty 33287 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYSTOJNY, dobrze sytuowany, lat 38, pozna w celu matrymonialnym Panią z miejscowości obojętnej. Oferty 33258 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, lat 60 — bezdzietna, niezależna, posiadająca mieszkanie — pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego Pana. Oferty 33291 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

Kupno

FOTOAPARAT 6x9 lub większy, może być niekompletny, kupię. Telef. 551-00, przed południem.

Sprzedaż

MASZYNĘ do szycia — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 30/9. 133211-g

U schyłku sezonu taniej o 35 proc.

Już od dnia 23 lipca br. do 24 sierpnia br. można kupić o 35 proc. taniej niektóre artykuły jak:

- ◆ BLUZKI bawełniane damskie, dziewczęce i dziecięce
- ◆ TKANINY KOSZULOWE bawełniane
- ◆ TKANINY SUKIENKOWE szyfonowe jedwabne i drukowane
- ◆ SZALE jedwabne
- ◆ KRAWATY jedwabne
- ◆ APASZKI z włókien syntetycznych.

Do nabycia w sklepach detalicznych MHD i PSS na terenie miasta Krakowa i Nowej Huty:

◆ BLUZKI BAWELNIANE damskie, dziewczęce i dziecięce
MHD ARTYKUŁAMI WŁOKIENNICZO-ODZIEŻOWYMI — ul. Szewska 4, ul. Floriańska 17 — ul. Grodzka 20 — Rynek Podgórski 13 — ul. Długa 25 — ul. Marka 20 „Dom Dziecka” — Rynek Główny 36 „Gallux”
PSS KRAKÓW — ul. Floriańska 13 — ul. Długa 23 — ul. Podwale 7 — Rynek Główny 30 — Mogińska 70
MHD NOWA HUTA — os. Na Skarpie bl. 39 — os. Teatralne bl. 3.
PSS NOWA HUTA — os. Słoneczne bl. 15 — os. Jagiellońskie bl. 7

◆ KRAWATY JEDWABNE
MHD ARTYKUŁAMI WŁOKIENNICZO-ODZIEŻOWYMI — Rynek Podgórski 13 — Rynek Główny 36 „Gallux” — ul. Floriańska 13
PSS KRAKÓW — Rynek Główny 5 — ul. Podwale 7 — ul. Mogińska 70 — Rynek Główny 30
MHD NOWA HUTA — os. Na Skarpie bl. 39 — os. Centrum C bl. 4 — os. Teatralne bl. 3 — os. Kolorowe bl. 3
PSS NOWA HUTA — os. Słoneczne bl. 15 — os. Jagiellońskie bl. 7

◆ SZALE JEDWABNE
MHD ARTYKUŁAMI WŁOKIENNICZO-ODZIEŻOWYMI — Rynek Podgórski 13 — Rynek Główny 36 „Gallux” — ul. Sławkowska 21 — ul. Limanowskiego 12
PSS KRAKÓW — ul. Floriańska 13 — ul. Pstrowskiego 96 — ul. Podwale 7 — Rynek Główny 30 — ul. Mogińska 70
MHD NOWA HUTA — os. Na Skarpie bl. 39 — os. Centrum C bl. 4 — os. Teatralne bl. 3 — os. Kolorowe bl. 3
PSS NOWA HUTA — os. Słoneczne bl. 15 — os. Jagiellońskie bl. 7

◆ APASZKI Z WŁÓKIEŃ SYNTETYCZNYCH
MHD ARTYKUŁAMI WŁOKIENNICZO-ODZIEŻOWYMI — Rynek Podgórski 13 — Rynek Główny 36 „Gallux” — ul. Sławkowska 21 — ul. Limanowskiego 12
PSS KRAKÓW — ul. Sławkowska 12 — ul. Bohaterów Stalingradu 25 — ul. Podwale 7 — Rynek Główny 30 — ul. Mogińska 70
MHD NOWA HUTA — os. Na Skarpie bl. 39 — os. Centrum C bl. 4 — os. Teatralne bl. 3 — os. Kolorowe bl. 3
PSS NOWA HUTA — os. Słoneczne bl. 15 — os. Jagiellońskie bl. 7

◆ TKANINY KOSZULOWE BAWELNIANE
MHD ARTYKUŁAMI WŁOKIENNICZO-ODZIEŻOWYMI — Rynek Główny 46 — ul. Szewska 6 — ul. Floriańska 15 — ul. Floriańska 43 — ul. Krakowska 20 — Rynek Podgórski 10 — ul. Boh. Stalingradu 42, ul. Wiślna 6 — ul. Pstrowskiego 5 — ul. Swierczewskiego 6
PSS KRAKÓW — ul. Podwale 7
MHD NOWA HUTA — os. Na Skarpie — os. Stalowe bl. 5, os. Góralski bl. 8
PSS NOWA HUTA — os. Słoneczne bl. 9

◆ TKANINY SUKIENKOWE szyfonowe jedwabne i drukowane
MHD ARTYKUŁAMI WŁOKIENNICZO-ODZIEŻOWYMI — Rynek Główny 46 — ul. Szewska 6 — ul. Floriańska 15 — ul. Floriańska 43 — ul. Krakowska 20 — ul. Swierczewskiego 6 — Rynek Podgórski 10 — ul. Bohaterów Stalingradu 42 — ul. Wiślna 6 — ul. Sławkowska 3 — ul. Pstrowskiego 5
PSS KRAKÓW — ul. Szewska 23 — ul. Zwierzyniecka 25 — ul. Floriańska 42 — ul. Bohaterów Stalingradu 25
MHD NOWA HUTA — os. Centrum B bl. 1 — os. Centrum C bl. 4
PSS NOWA HUTA — os. Słoneczne bl. 9

oraz w sklepach MHD i WSS na terenie woj. krakowskiego. ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPOW!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Krakowie

MLEKO, PRZETWORY MLECZNE i JAJA są zdrowe i pożywne!



Szczególnie w lecie nie powinno ich zabraknąć w naszych codziennych posiłkach. Od dnia 5 do 10 sierpnia sklepy spożywcze MHD w Krakowie i Nowej Hucie prowadzą

kiermaszową sprzedaż artykułów nabiałowych

polecając w dużym wyborze napoje mleczne, sery twarde i białe, masło i jaja.

SUPERKOMFORTOWY pokój z kuchnią, bardzo ładny, o pow. 42 m², zamieniam na 2 pokoje z kuchnią, superkomfortowe. Zgłoszenia: Kraków, tel. 224-09, od godz. 17.

MAŁŻENSTWO bezdzietne (student i osoba pracująca), zameldowanie okresowe, poszukuje pokoju w okolicy Szpitala Narutowicza — na okres dwóch lat. Oferty 33306 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe, 50 m², nowe budownictwo, wspaniały układ, plus garaż, zamieniam na podobne, większe. Oferty 33315 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POKOJ z kuchnią, nowe budownictwo, w Szczecinie, zamieniam na podobne w Krakowie, Zakopanem. Wiadomość: Górska, Radom, Sportowa 29, m. 67. P-255

PRACUJĄCA — inżynier, członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Oferty 33308 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

PARCELE — względnie dom jednorodzinny do wykonania, na terenie Skawiny — kupię. Oferty 33114 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK kupię. — Może być mieszkanie na zamianę. — Oferty 33293 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

DOM wylączony, ogródek, sprzedam pilnie. — Garnowska — Kraków, Narutowicza 17.

Zguby

PIES, owczarek alzacki, ciemny, lekko podpalany, zaginął dnia 9 VII 1968 r. Uczciwego znalazcę proszę o odprowadzenie za wysokim wynagrodzeniem: Lesław Kowalczyk, Nowa Huta, os. Stalowe 14/80. 133186-g

MROŻEK Genowefa, zam. w Krakowie, ul. Piwna 9 — zgubiła legitymację rodzinną nr 211, uprawniającą do 50 proc. zniżki kolejowej — wydana przez Prez. Rady Narodowej w Krakowie.

GARAŻU na Azorach — poszukuję. Oferty 33133 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ do wynajęcia na dwa samochody lub na magazyn. Wiadomość: Czyżyny, ul. Ławicza 56

GARAŻ odstąpię. Wiadomość: 19/16. 133252-g

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻU w okolicy Kazimierza Wielkiego poszukuję. Czynną za rok z góry. Oferty 33199 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Krakowska fabryka leków i witamin przeobraża się w piękny nowoczesny kombinat

Drugim co do wielkości — po Kombinacie im. Lenina — przemysłowym placem budowy w naszym mieście są Krak. Zakłady Farmaceutyczne. Rozbudowują się tu zarówno obiekty produkcyjne, jak też zaplecze techniczne oraz socjalne. Mała przedwojenna fabryczka przeobraża się w potężny kombinat farmaceutyczny. Już w bież. roku wartość produkowanych tu leków i witamin ma sięgnąć 1,6 mld złotych.

Wśród ostatnio oddanych do użytku obiektów wymienić należy m. in. nowoczesny zakład mechaniczny i energetyczny wraz z wzorowym budynkiem administracyjno-socjalnym, jak też duży magazyn sprzętu i urządzeń. W najbliższych dniach rozpocznie pracę nowy obiekt gospodarki wodnej. Koszt ostatnio przekazanych inwestycji przekroczył 100 mln zł.

W IV kwartale br. zamknięte zostanie dotychczasowe wejście do Zakładów od strony ul. Mogińskiej — główna brama mieścić się będzie przy ul. Rymarskiej. W roku przyszłym rozpocznie się tu budowa 12-kondygnacyjnego budynku administracyjnego i socjalnego. Powstanie on na miejscu baraku, którego rozbiórkę już się rozpoczyna. W części socjalnej reprezentacyjnego budynku „Farmacji” znajdą pomieszczenie: świetlica, stołówka, ambulatorium zakładów itp.

Równocześnie trwa porządkowanie i upiększanie tere-

Kombinat wykonał lipcowy plan

Bilans lipcowej produkcji Huty im. Lenina wykazuje, że i tym razem wywiązała się ona z zadań. Plan produkcji towarowej (przedstawia ona w sumie wartość 1.510.500 tys. złotych) wykonany został w 100,4 proc. Kombinatu wypracował więc nadwyżkę: 5,5 mln zł. Najlepsze wyniki osiągnęły w lipcu stalownie, wydział rur zgrzewanych oraz walcownia zimna blach, które we wszystkich asortymentach przekroczyły swoje zadania.

W ciągu 7 miesięcy br. Huta im. Lenina dostarczyła produkcję towarową wartości 10.446 mln zł, realizując swe zadania — o 6,5 proc. wyższe niż w analogicznym okresie ub. r. — w 100,2 proc.

O krakowskich cmentarzach bez specjalnej okazji

O cmentarzu myśli się tu ogólnie raz do roku — 1 listopada, na Wszystkich Świętych. Wtedy to nieprzebrane tłumy ciągną w stronę Rakowickiej, przebiegającą alejką, zapalają świece, składają kwiaty. Chwila skupienia nad mogiłą bliskich, trochę wspomnień, wzruszenia i żegnamy się z cmentarzem na następne listopady, o ile oczywiście los nie rzuci inaczej. Owo inaczej zdarzyło się w I półroczu 1968 roku 1881 razy — tyle pogrzebów odbyło się na dziesięciu krakowskich cmentarzach komunalnych (Salwator jest jedynym cmentarzem parafialnym): 178 na Prądniku, 19 w Bronowicach, 349 na Podgórze, 19 w Prokocimiu, 22 w Woli Duchackiej, 4 w Pyskowicach, 7 w Kobierzynie, 149 w Grzegorzowie i 1134 na Rakowicach. Jak to — można zapytać — przecież cmentarz Rakowicki jest w zasadzie zamknięty? Istnieje, ale istnieje na nim tysiące grobowców, piwniczek i grobów tzw. pogrzebionych, w których nadal chowa się zmarłych. Nowych miejsc na Rakowicach nie ma. Na 46 hektarach spoczywa tu 950 tysięcy zmarłych. Niemal milionowe miasto. Ludzie z całego świata, krakowianie rozrzucony po wszystkich kontynentach, u schyłku życia wyrażają życzenie spoczęcia na tym cmentarzu. Stąd niemal co-

nów w obrębie Zakładów. Przede wszystkim nad precyzującą teren Białuchą — urządziła się piękne, zielone bulwary.

W bież. miesiącu otwarta zostanie w Zakładach wystawa rzeźby krakowskich artystów plastyków. Załoga zdecydowała, które z tych rzeźb będą zakupione przez fabrykę i znajdą się na jej wewnętrznych zielonych i kwietnikach. (bp)

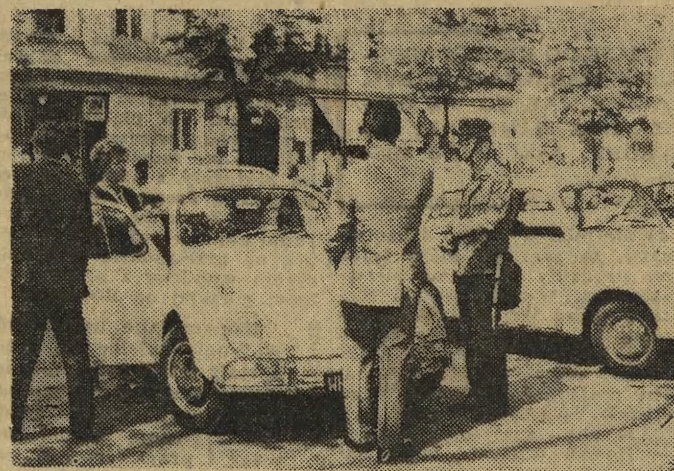
Po męża do Nowej Huty

Najświeższe dane cyfrowe wskazują, że w Krakowie mieszka ogółem 540.190 ludzi, w tym 258.554 mężczyzn i 281.636 kobiet. Jak wynika z prostego rachunku, pań jest więcej o 23.082. Jest — ale nie wszędzie. Zabawna lokalna ciekawostka stanowi zjawisko, że podczas kiedy we wszystkich dzielnicach liczba kobiet jest większa, to w Nowej Hucie mężczyzna jest o 8 tysięcy więcej niż kobiety. (bz)

Wielkie porządki w dzielnicy Zwierzyniec

Na terenie dzielnicy Zwierzyniec trwa wielka akcja porządkowa, której pierwszy etap zakończy się w 1970 r. Akcja ta obejmuje:

- zagospodarowanie 67 niezabudowanych parcel. W roku bież. zwrócono uwagę na puste place przy ul. Kazimierza Wielkiego, Czarnowiejskiej, a także na doprowadzenie do estetycznego wyglądu terenów zielonych przy ul. Piastowskiej;
- rozbiórkę starych, zrurowanych budynków. Na rok bież. przewidziano wykwaterowanie i wyburzenie najbardziej zniszczonych obiektów mieszkalnych przy ul. Dzierżyńskiego, Czarnowiejskiej, Królów Jadwigi, Misjonarskiej. Rozbiórka niektórych budynków odbywa się w ramach świadczeń społecznych ludności;
- wykonanie nowych tynków na wielu budynkach, a szczególnie w bież. roku na budynkach przy ul. 18 Stycznia, Kazimierza Wielkiego, Smoleńskiego, budynkach jednorodzinnych na osiedlach Bronowice Północ i Południe, os. Pod Kopcem, na Woli Justowskiej;
- nowe tynki i malowane reklamy otrzymają ściany szczytowe 22 budynków m. in. przy ul. Karmelickiej, Bronowickiej, Zwierzynieckiej, Krupniczej, Manifestu Lipcowego;
- na budynkach wzdłuż najważniejszych arterii komunika-



Mimo podwójnej białej linii ciągłej, okalającej Rynek Gł., i stanowiącej zakaz jej przekraczania, wielu jeszcze kierowców nie tylko przyjeżdżających, ale i krakowskich, próbuje parkować samochód na placu Rynek Gł., najczęściej pod Wieżą Ratuszową, w cieniu drzew. Kończy się to zazwyczaj 50-złotowym mandatem. Wielu płaci bez protestu, są jednak jeszcze tacy, którzy mimo ewidentnego przewinienia starają się zakrywać funkcjonariusza MO, udawając, że dwie białe linie nie znaczą. W takim wypadku należałoby dyskutanta postać na egzamin kontrolny ze znajomości przepisów i znaków kodeksu drogowego. (le)

Fot. J. Lewicki

Kwatery dla studentów

PRZYPOMINAMY mieszkańcom Krakowa, że przy Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich, Rynek Gł. 8, I p. istnieje Sekcja Pośrednictwa Mieszkań Prywatnych, która prowadzi dyżur od 1 sierpnia codziennie oprócz sobót w godz. 12-15. Prosimy o zgłaszanie kwatery dla studentów w tych godzinach.

Wakacje w Rzykach

W Rzykach k. Andrychowa spędzało czas na pierwszym turnusie kolonii letniej 100. dzieci pracowników — członków spółdzielni z terenu Warszawy, zrzeszonych w Krajowym Związku Spółdzielni Transportu. Bezpośredni patronat nad tą kolonią sprawuje Zarząd Spółdzielni Pracy Transportowo-Spedycyjnej. Zespół w Krakowie Podgórski klimat, piękne lasy, rzeka, stwarzają doskonałe warunki zdrowotne dla dzieci. Obecnie trwa drugi turnus, w którym uczestniczy ta sama ilość małych kolonistów.

Gdy dorośli zachowują się jak dzieci

Dla dzieci wizyta w ZOO jest przyjemną rozrywką, rodziców natomiast obowiązuje tutaj szczególna ostrożność. Dziecko nie wolno spuszczać z oczu, szczególnie w sąsiedztwie niebezpiecznych zwierząt. Nie można też tolerować drażnienia zwierząt, rzucania w nie kamyczkami itp.

W kasach przedsprzedaży biletów niedomaga informacja

Dantejskie sceny przed przechowalnią bagażu

Z nadejściem pierwszych dni sierpnia druga fala urlopowiczów wyruszyła na wakacyjny pobój kraju i zagranicę, w związku z czym nasuwa się — aktualnie bardziej niż kiedykolwiek — pytanie: czy krakowskie instytucje, powołane do świadczenia usług udającym się w podróż turystom, wywiązują się w pełni ze swych obowiązków?

Kasy „LOT-u” przy Rynku Głównym czynne są wprawdzie wystarczająco długo, mianowicie przez 10 godzin dziennie, zastrzeżenia budzi jednakże płócienna zasłona, która na zbyt często odgradza klientów od nieobecnego (widocznie) przy biurku pracownika, który ma udzielać bardziej szczegółowych informacji związanych z powyższymi wożami.

W kasach sprzedaży biletów PKS przy ul. Marka, żywego informatora — jak rok długi i szeroki — w ogóle nie uświadczysz. Po prostu nie pomyślano o etacie dla takiego właśnie specjalisty, a szkoda. Wiadomo przecież, że przy bardzo nawet wyczerpująco sformułowanych rozkładach jazdy (takie przy ul. Marka rzeczywiście istnieją) zdarzają się sytuacje, w których podróżny boi się zawieźć martwą literę, i przed zajęciem miejsca w długiej ko-

lejkę po bilety — chciałby zasięgnąć rady u kogoś kompetentnego.

Czytelnicy narzekają również na Oddział Obsługi Podróżnych, prowadzony przez „Orbis” przy Rynku Głównym na linii A-B. Nie chodzi o szybkość obsługi (przebiega ona gładko i sprawnie), ale o godziny otwarcia tej, bądź co bądź, popularnej i uczęszczanej w Krakowie placówki. Solidaryzujemy się i my z naszymi Czytelnikami, którzy uważają, że kasy biletów krajowych czynne w godzinach 10-17 (w soboty zaledwie od 10 do 15) zbyt wcześnie kończą swą działalność oraz, że kasy biletów zagranicznych otwarte od 9 do 15 (w soboty od 9 do 13) — to już naprawdę przesada. Bo niby kiedy ma wykupić bilet na Węgry czy do NRD ktoś zatrudniony np. w Borku Fałęckim, skoro po południu uczynić tego nie może, a zwalniać się z pracy na kilka godzin przecież nie sposób.

Wszystkie te, wymienione powyżej niedomaganie, błędna jednakże na tle skandalicznych wprost sceny, której byliśmy naczynymi świadkami w ubiegłą sobotę w godzinach południowych. To, co działo się na Dworcu Głównym PKP przed przechowalnią bagażu, trudno wprost opisać. Ogromny tłum zdenerwowanych, wprost hysterizujących podróżnych, kłębił się przed balustradą dzielącą ich od własnych, złożonych poprzednio na przechowanie, walizek, o których szybkie wydanie nie można było doprosić. Jeden jedyny starszy wiekiem pracownik nie był w stanie poddać zapotrzebowaniu, a nikt, nawet jego kolega, mający tuż obok przystój w przyjmowaniu bagażu, nie raczył pospieszyć mu z pomocą. W rezultacie sporo podróżnych, przejeżdżających „transzytem” przez Kraków, spóźniło się w tym dniu, z biletami w kieszeniach, do pociągów.

Dla częściowej chociażby rehabilitacji naszego grodu warto na zakończenie wspomnieć o niezwykle uprzejmej, wprost serdecznej obsłudze klientów, którzy wyjeżdżając za granicę załatwiają liczne formalności u przemilanych pań w oddziale „Orbisu” przy pl. Szczepańskim. Tutaj obowiązują chwałebna zasada, która przełożona na język sloganów mogłaby brzmieć: „Klient — nasz przyjaciel”.

(lov)

Nasz telefon 542-53

„PROSI” w imieniu mieszkańców ul. Józefa, szczególnie spod numerów 29-35, aby kierowcy napelniający beczkowoz w pobliskiej studni czynili to nieco ciszej niż obecnie! (mar)

Kilka razy w tygodniu odbywają się tu spotkania z ciekawymi ludźmi literatury, polityki, sztuki. Ostatnio bawił dyrektor Krakowskiego Ośrodka Telewizyjnego red. Wiesław Molik, który poinformował młodzież o pracy i zadaniach Telewizji, opowiadając jednocześnie o zabawnych i mniej zabawnych szczegółach codziennej, telewizyjnej roboty. W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd sekretarza KW PZPR w Krakowie — Mieczysława Hebdy.

W domkach campingowych — oprócz aktywnego propagandowego z terenu województwa krakowskiego — przebywa 20-osobowa grupa młodych Wietnamczyków z Bonarki oraz kilku przedstawicieli tzw. trudnej młodzieży, którzy podporządkowali się obowiązkowym regulaminom i „wtopili” w pozytywne tło. Posiłki są tu wspaniałe i pięknie podane — mistrz kuchni jest człowiekiem o dużej fantazji; dba o higienę wręcz maniackalnie, przebiegając swe białe stroje co godzinę.

Komendantem tego wzorowego Ośrodka jest znany działacz Jan Wsółek; pracą kulturalno-oświatową kieruje poeta Jerzy Michał Czarniecki. (zs)

Komunikat

Osoby, które w dniu 31. VII. 1968 r. między godz. 16.30 a 18 na ul. Wodnej koło wiaduktu kolejowego były świadkami bójki między 3 mężczyznami, proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej MO w Krakowie, ul. Zamojskiego 22, pok. 23 w godzinach od 8 do 16.

W TV powstaje „Portret Hasiora”

Ekipa telewizyjna, która przed kilkunastoma dniami (o czym pisaliśmy) zakończyła zdjęcia do pierwszego fabularnego filmu z cyklu „Portrety” o Marii Skłodowskiej-Curie, przybyła na Podhale, aby kontynuować zdjęcia do „Portretu Hasiora”. Pierwsze zdjęcia nakręcono w styczniu br., kolejne ujęcia zaś z końcem czerwca na terenie wiatraków. W tej chwili — korzystając z pięknej pogody — reżyser filmu Grzegorz Dubowski, autorka scenariusza Anna Micińska z operatorem Jerzym Mroźewskim realizują zdjęcia w pracowni artysty, część dzieł (szklane pomniki i tzw. sztandary) prezentując w plenerach Głodówki. Reżyser filmu Grzegorz Dubowski pragnie wskazać na źródła inspiracji twórczej Hasiora.

Ekipa spieszy się, aby zdążyć ze zdjęciami, gdyż większość eksponatów za tydzień będzie pakowana przed wysyłką na wielką wystawę do stolicy Szwecji. (zs)



Konia z rzędem temu, komu uda się przecisnąć przez widoczną na zdjęciu szereg w budynku przy pełni tramwajowej na Salwatorze.

Fot. J. Lewicki

UCZESTNICY międzynarodowych zawodów łuczniczych byli bardzo zadowoleni z imprezy, która organizacyjnie wypadła na medal. W dodatku sportowa atmosfera oraz wspaniałe zabytki Krakowa, które przy okazji poznali, wywarły na gościach ogromne wrażenie. Podkreślali to w rozmowach podczas pożegnane spotkania. Nastroj był przyjemny, a najlepszy w zawodach otrzymali nagrody i upominki, które wreczał zast. przew. WKKFIT — mgr M. Ofiarski.

Po łuczniczej rewii

DUŻA sympatią cieszyła się wśród krakowskich entuzjastów łucznictwa — Maria Maczyńska. Nic dziwnego, z Krakowem łączy ją wieloletnie więzy. Niektórzy zastanawiali się jednak, dlaczego nasza mistrzyni świata zajęła w krakowskich zawodach dopiero 3 miejsce. Sprawa się szybko wyjaśniła. Nasza świetna łuczniczka w tym roku chorowała, a później miała kłopoty ze zdrowiem swego 5-letniego synka. To też nie mogła poświęcić wiele czasu na sport. Obecnie wznowiła systematyczne treningi i zapewne wkrótce osiągnie znów rekordowe wyniki. Życzymy jej tego z całego serca! (S)



Jeszcze o XXVIII Rajdzie Polski

XXVIII RAJD POLSKI PRZEJDZIE DO KRONIK SPORTU SAMOCHODOWEGO. POZIOM STARTUJĄCYCH BYŁ, NIESTETY, DOŚĆ ZROZNIACOWANY, JAK TO SIĘ CZĘSTO ZDARZA, KIEDY IMPREZA JEST ELIMINACJĄ ZARÓWNO DO MISTRZOSTW EUROPY JAK I DO MISTRZOSTW KRAJOWYCH.

Wystarczy wspomnieć, że np. Komornicki przejechał próbę szybkości górskiej w Równicy w 69,50 min., a startujący w tej samej klasie Soczek aż w 95,19. Podobnych przykładów było więcej.

Na 3000 km trasie widzieliśmy kilku najwyższej klasy kierowców, ale nie tylu, ilu mogłoby zrekomensować wkład finansowy i organizacyjny. Z pewnością na absencje wielu czołowych rajdowców Europy wpłynął fakt, że impreza nie była eliminacją do indywidualnych mistrzostw Europy, lecz tylko liczyła się w klasyfikacji producentów.

XXVIII Rajdowi Polski zabrakło tego dreszczyka, który trzyma sympatyków sportu w niepewności do ostatniej chwili. W zasadzie, już po próbie szybkości w Czyżynach można było wytypować zwycięzcę i jego 2-3 rywali. Tak się też stało... Gdyby Sobiesław Zasada nie miał wypadku z hamulcami, to nie kto inny, tylko on sięgnąłby po palmę pierwszeństwa. Wycofał się na trasie również Weiner i w tej sytuacji zwycięstwo przypadło wymienionemu jadącemu od startu do mety Komornickiemu. Już następnego kierowcę Keca (CSRS) dzieliło od zwycięzcy 853,40 pkt., a trzeci rajdowiec — Horskak (CSRS) ustępował Komornickiemu o 1.361,61 pkt.

Mamy nadzieję, że przyszłoroczny Rajd Polski, który ma być eliminacją do indywidualnych mistrzostw Europy zgromadzi liczną, wyrównaną stawkę automobilistów europejskich. Jeśli chodzi o stronę organizacyjną, to jak podkreślają zagraniczni goście zdała egzamin. Dziennikarz austriacki G. Zwillling chwalił gościnność polską i sprawność na starcie i mecie w Krakowie. Inni również twierdzą, że mile będą wspominać swój start, chociaż... zdarzały się, jak to zwykle bywa w tak dużej imprezie, potknięcia. Nie zawsze wynikały one z winy organizatorów, jak na przykład niekiedy słabe oznakowanie szos, które szczególnie nocą dawało się zagranicznym zawodnikom we znaki. Wspomniany mankament był również przyczyną wycofania się z Rajdu kilku kierowców, których wozy za Nowym Sączem jeden po drugim „lądowały” na poboczu.

Jeśli chodzi o stronę organizacyjną, to jak podkreślają zagraniczni goście zdała egzamin. Dziennikarz austriacki G. Zwillling chwalił gościnność polską i sprawność na starcie i mecie w Krakowie. Inni również twierdzą, że mile będą wspominać swój start, chociaż... zdarzały się, jak to zwykle bywa w tak dużej imprezie, potknięcia. Nie zawsze wynikały one z winy organizatorów, jak na przykład niekiedy słabe oznakowanie szos, które szczególnie nocą dawało się zagranicznym zawodnikom we znaki. Wspomniany mankament był również przyczyną wycofania się z Rajdu kilku kierowców, których wozy za Nowym Sączem jeden po drugim „lądowały” na poboczu.

Sport na Festiwalu

3 medale Gąsiorka

W OSTATNIM dniu festiwalowych imprez sportowych w Sofii kolekcję naszych medali wzbogacił wydatnie W. Gąsiorek zdobywając aż trzy medale. Wygrał on grę pojedynczą zwyciężając Jegorowa (ZSRR) 3:6, 6:2, 6:0, 4:6, 6:2, w grze mieszanej zdobył srebrny medal (w parze z Riede z NRD) a w grze podwójnej brązowy (w parze z Sonbolem z Egiptu). W turnieju piłki ręcznej Polacy (Spójnia Gdańsk) zdobyli brązowy medal za ZSRR i NRD.

Telegraficznie

PARYŻ. Francuska pływaczka C. Manodnaud ustanowiła rekord Europy na 200 i 400 m st. dowolnym uzyskując rezultaty: 2:12,4 min. i 4:41,1 min.

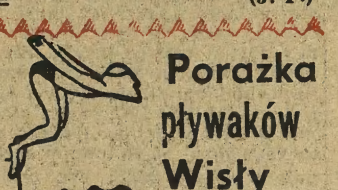
VIGO. W kolejnym spotkaniu mistrzostw Europy w koszykówce juniorów Polska przegrała z Włochami 39:52 (16:27).

VICHY. W finałowym meczu tenisowym o Puchar Galea Francja prowadzi z Hiszpanią 2:1.

SPALA. Podczas kontrolnych zawodów lekkoatletycznych Konowska uzyskała 170 cm w skoku wzwyż. Sukniewicz i Straszynska przebiegły 80 m ppł. w 10,8 sek. a Węcek i Butscher skoczyli o tycze po 480 cm.

Jak na tak wielką i organizowaną z rozmachem imprezę zbyt opieszale pracowali łącznicy między sztabem a punktami przejazdu. W piątek do późnych godzin wieczornych biuro obłożone nie mogło się doczekać na protokoły z odcinków specjalnych w Jaszczurówce, Limanowej i Żegocinie. Trudne warunki atmosferyczne stanęły po nocą na przeszkodzie w dostarczeniu wyników z próby szybkości górskiej na Równicy.

Wspomniane usterki nie wpłynęły wiele na całokształt imprezy, tym niemniej oczekujemy, że organizatorzy XXIX Rajdu Polski wezmą je pod uwagę i przyszłoroczna impreza będzie pod każdym względem okazją.



Porażka pływaków Wisły

DWUDNIOWY, międzynarodowy mecz pływacki pomiędzy krakowską Wisłą a berlińskim Dynamem rozegrany w konkurencji mężczyzn zakończył się nieznaczną porażką krakowian 70:72. Mecz był zacięty i do ostatniej konkurencji walczyły jego losy. Był to rewanż za porażkę w meczu w NRD gdzie doznali oni porażki 65:71.

W drugim dniu zawodów zwycięstw dla krakowian uzyskali: Dyrek na 200 m klasycznym 2:47,5 min., J. Kękus na 200 m grzbietowym 2:29,2 min. oraz sztafeta 4x100 m zmiennym (W. Kękus, Cupiał, Radziejewski, Chmielewski) 4:38,5 min. W rozegranych poza konkursem konkurencjach dziewcząt najlepsze rezultaty uzyskały: Wojsa (Tęcza Kielce) na 100 m klasycznym 1:26,3 min. i Powożnik (Tęcza) na 200 m zmiennym 2:52,1 min.

Stawsowska (Wisła) wicemistrzynią Polski

WE WROCŁAWIU zakończył się XXXIII strzeleckie mistrzostwa Polski, które miały w tym roku rekordową obsadę — 500 zawodniczek i zawodników. Zanotowano kilka porażek zdecydowanych faworytów, jak Rolinśkiej, Nowickiej czy Zapędzkiego.

W ostatnim dniu mistrzostw wyłoniono zwycięzców w dwóch konkurencjach. W pistolecie wojskowym mężczyzn pierwsze miejsce zajął Stawski (Wisła) — 579 pkt. przed Orlikiem (Zawisza) 576 pkt., Bednarzem (Zawisza) — 575 pkt. i WILKIEM (Wawel) — 575 pkt.

Mistrzynią polski w konkurencji kbks-6 kobiet została Kwaśniewska (Legia) — 561 pkt. przed STAWOWSKĄ (Wisła) — 561 pkt. i Tajsner (Gwardia Warszawa) — 197 pkt.

Dziękujemy...

...siatkarzom Hutnika za pozdrowienia z Krymu, gdzie przebywali na zgrupowaniu treningowym.

Co — Gdzie — Kiedy?

6 sierpnia	Wtorek Jakuba Ślawy
---------------	---------------------------

Teatry

Rozmaitości godz. 19.15 „Cy-rano de Bergerac”.

Kino

Wolność godz. 15.45, 18, 20.15 „Księżniczka” (szwedz. l. 18). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Falszywe banknoty” (fr.-hiszp. l. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Przesuń się kochanie” (USA l. 14). Kijów 17, 20 „Piękna Angelika” (fr. l. 16). Wanda 9.30, 12.30, „Hateri” (USA l. 11) 15.45, 18, 20.15 „Kobieta i mężczyzna” (fr. l. 16). Apollo 15.45, 18, 20.15 „Wilcze echa” (pol. l. 14). M. Gwardia (Lubiech 15) 14.45, 17, 19.15 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD l. 14). Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Boccaccio 70” (wł. l. 18). Wrzes (Zamojskiego 50) 15.45, 19 „Kwaidan, czyli opowieści niesamowite” (jap. l. 16). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Oferta matrymonialna” (wł. l. 16). Chemik (Zakopianska 62) 19 „Pan do towarzysystwa” (fr. l. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA l. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 20 „Długość pocałunku 90” (CSRS l. 16). Melodia (Zwierzyniecka 1) 15, 18, 20 „Żywot Mateusza” (pol. l. 16). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Dzwony dla bosych” (CSRS l. 18). Tęcza (Dębni, Praska 52) 19 „Janosik” (CSRS l. 14). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Darling” (ang. l. 13). Fotoplastikon (Szczępańska 5) „Pekin” od godz. 10 do 21.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt godz. 16, 18, 20 „Eskadra czuwa” (ZSRR l. 11). Światowid 15.30, 18, 20.30 „Dżingis Chan” (ang. l. 15). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Dziwczyna o zielonych oczach” (ang. l. 16). Słomka (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Uwiedziona i porzucona” (wł. l. 18).

Telewizja

WTOREK
Godz. 10 „Słońce i cień” — film fab. bułg. 16.50 Program dnia. 16.55 Wiadomości. 17 Teleserie. 18.15 Kronika. 18.30 „7 milionów młodych”. 18.45 Anna Sokółowska — z cyklu „Sylwetki X Muzy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Żołnierska rzecz. 21 IX Świąt.

Smolik w formie

W PONIEDZIAŁEK rozpoczął się 12 międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Słowacji. Pierwszy etap prowadzi z Zińy do Popradu i miał 205 km długości. Zwyciężył Jan Smolik (CSRS) w czasie 5:29,48. Drugie miejsce zajął Patzik (NRD) — 5:31,03 przed Czechosłowakiem Markiem — 5:31,18.

Najlepszy z polaków Gawliczek uplasował się na 11 miejscu, Jarema był 27, a Dylik — 28.

towy Festiwal Młodzieży i Studentów (uroczystość zakończenia). 22 Dziennik. 22.15 „Słońce i cień” — film fab. bułg.

SRODA

Godz. 10 „My mężczyźni” — film fab. radz. 16.25 Program dnia. 16.30 Międzynarodowy Festiwal Zespołów Amat. z Kiszyniowa. 18 Wiadomości. 18.05 Filmy Tele-Aru z cyklu: „Z kamerą po świecie”. 18.20 Na morskich szlakach. 18.45 Wszelchnia TV z cyklu „Rok 2000”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 „Niespodzianka” — nowela film. fr. 20.05 Świątowo. 20.55 PKF. 21.10 „Przeboje 68” — Koncert popularnych piosenek (Berlin). 22.15 Dziennik.

Wystawy — muzea

Wawel (9.30—17). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17). Muzeum Lenina, Topolowa 5 (9—16). Muzeum Historyczne, Stara Bożnica, Szeroka 24 (9—15). Rynek Gł. 35: Kraków w rysunkach B. Schoenborna (10—17). Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Floriańska 41: J. Matejko — Portrety (10—15). Czartoryskich, Pijarska 15: Sztuka europejska, pamiątki historyczne (10—15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Laka orientalna w zbiorach polskich, pol. malarstwo współczesne i rzeźba (10—15). Czapskich, Man. Lipcowego 10: Polska moneta średniowieczna (11—13). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku krakowskiego (9—18). Pałac Sztuki (pl. Szczępański 4) i Pawilon Wystawowy (pl. Szczępański 3): II Międzynarodowe Biennale Grafiki (11—18). Salon TPSP, Nowa Huta, al. Róż 3: Obrazy mistrzów polskich (11—18). KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograficzna (10—18).

Dyżury

Chirurg.: Kopernika 40, Intern.: Kopernika 17, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Pediatr.: Pradnicka 35, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunek: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01 i 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 651-57, Grzegorzki tel. 209-01 i 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMO tel. 417-66 (od 7 do 22). Informacja o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Informacja kolejowa: tel. 222-48, 238-80, 556-54, 595-15. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunek, tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Kościuszki 18 (tlen), Mogilska 16, Grodzka 17, Bronowicka 38, Pstrowskiego 94, Nowa Huta: Centrum A bl. 3 (tlen), Os. Wandy 23 (tlen).

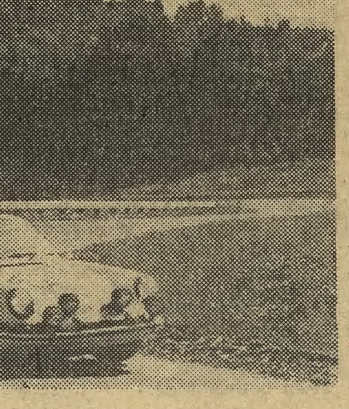
Radio

WTOREK

17.40 Miniatury skrzypcowe. 18.10 Otwarty mikrofon. 18.20 „Generał Komuny”. 18.45 Utwory fort. R. Schumann. 19.30 Sierpniowe noce — aud. poetycka. 19.50 Z Jugosławii do Hiszpanii — melodie ludowe. 20.11 „Znaczący kapitan” — pow. K. Borcha. 20.20 Spokojna z ork. Pł. 21.27 Wiadomości sport. i wyniki Totalizatora Sportowego. 21.31 Penetreci — laureat nagrody państwowej. 22.10 XI Festiwal Muzyki Organowej w Katedrze Olskiej. 22.34 „Akt oskarżenia nr 17/64” — rep. 23.03 Nastrojowe melodie. 23.25 Echa Festiwalu „Jazz nad Odą”.

SRODA

5.35 Aud. dla wsi. 6.40 Aud. Red. Spół. 6.50 Muzyka i aktualności. 8.10 „Przypomnienie śląskiego patrioty”. 8.20 Temat dnia. 8.35 Dewizowa kopalnia. 8.50 Włazanka melodii. 9.00 Polska Kapela. 9.35 „Zielone sygnali”. 9.50 Włazanka melodii. 10.00 Ork. o pracowanie utworów Couperina. 10.25 Portrety literackie — o twórczości Zofii Kossak. 11.25 B. Szablowski — Kwartet smyczkowy. 12.25 Locatelli — Sonata D-dur. 12.45 Echa II Festiwalu Piosenki Żołnierskiej — Kolobrzeg — Polczyn 68. 13.25 „Karuzela” — frag. opow. B. Jampolskiego. 13.45 Koncert dla wczasowiczów. 15.00 Ułubione melodie. 15.30 Kapela Donarskiego. 15.50 Cykl: „Eskulap idzie na Politechnikę” — „Maszynowa medycyna”.



Samochód „porsche” prowadzony przez Sobiesława Zasada podczas przejazdu odcinka bieszczadzkiego między Wetliną a Berehami Górnymi. Fot. Olszewski

Ciekawostki

NAJWYŻSZA OCENA

Najwyższą ocenę 10 pkt — rzadko przyznawaną w gimnastyce — otrzymała ostatnio zawodniczka radziecka — S. Woronina podczas zawodów gimnastycznych w Gorki. Sędziowie przyznali jej tak wysoką notę za ćwiczenia wolne w układzie przygotowanym na Igrzyska Olimpijskie w Meksyku.

ZAPŁONIE 23 SIERPNIĄ BR.

Znicz olimpijski zapalony zostanie 23 bm. w Olimpi, skąd przywieziony zostanie do Meksyku 11 października br. Po drodze sztafeta niosąca znicz zatrzyma się 27 bm. w Genui przed domem, w którym urodził się Krzysztof Kolumb odkrywca Ameryki.

Wczoraj w Pleszowie

Wczoraj w Pleszowie nastąpiło uroczyste otwarcie spartakiady, która trwać będzie do 31 października br.

Wczoraj w Pleszowie

Tego rana, gdy Olszak zadzwonił do drzwi sąsiadów Sielczyka z prawej strony, długo czekał, zanim zobaczył na progu młodą kobietę w szlafroku. Odgarneła włosy spadające na czoło i spoglądała ze zdziwieniem na Olszaka. Była ładna. Od razu zauważył, że była ładna, w typie brunetek, które najbardziej mu się podobają. — O co chodzi? — Przedstawił się. Zaprosił go do środka, przepraszając, że tapczan jest nie posłany. W jej głosie wyczuł lekki niepokój. — Co się stało? — Proszę mi wybaczyć — powiedział. Zawsze czuł się niepewnie w mieszkaniach samotnych kobiet. Usiadł na brzoisku krzesła. — Chciałem zapytać — rzekł — czy pani spędziła noc w domu? — Uśmiech. Kraliska spojrzała w lusterko wiszące nad tapczanem i wyskoczyła z pokoju. Wróciła po paru chwilach, uczesana już i upudrowana. Nawet oczy zdążyła podmalować. — Po raz pierwszy odwiedza mnie ktoś z milicji. Czy to znaczy, że potrzebne mi alibi? Czy jestem o coś podejrzana? — Szlafrok nie przykrywał jej kolan. Olszak spuścił wzrok i sięgnął po papierosa. — Nie pani w nocy nie obudziło? — Nie. A powinno obudzić? — Znowu lekki niepokój. — Włamanie się do mnie? Przecież drzwi były zamknięte. — Siegnęła po brązową torebkę, rzucona niedbale na tapczan, czegoś w niej szukała, potem podeszała do szafy... — Coś zginięło? — Nie, nie. — Rozglądała się po pokoju. — Oczywiście, noc spędziłam w domu. — Uśmiechnęła się. — Jestem meżatka, proszę pana, mój mąż pracuje w WZGS i często wyjeżdża. Teraz jest w Warszawie, powinien wrócić dopiero dziś wieczorem. A o co właściwie chodzi? Czyżby inspektorów milicji interesowała moralność młodych meżatek? Jak spędzają noce, gdy meżatki nie ma w domu?



— Nie, nie broń Boże! — Olszak sumitował się jednak zbyt gwałtownie. Zmienił ton, powiedział jej o śmierci Sielczyka. Był przekonany, że dowiedziała się dopiero od niego; wydawała się zdumiona, bardziej zdumiona niż wstrząśnięta... — Narzeczony Jolanty? Niemożliwe! — Zna pani Jolantę Kasztel? — Oczywiście... To moja koleżanka... To znaczy, ona pracuje w centrali, a ja jestem kasjerką w punkcie usługowym, ale plotkujemy sobie od czasu do czasu. Chodzimy razem na kawę... A bywa, że razem podrywamy starszych panów... — Udał, że nie dosłyszał. — Kiedy pani po raz ostatni widziała Sielczyka? — W ogóle go nie widywałam. — Ton Kralskiej stał się ostrzejszy. — Jolanta przedstawiła mi kiedyś narzeczonego i to wszystko. On, proszę pana, unikał towarzysztwa, właściwie nie dostrzegał nikogo oprócz Jolanty. — Skarżyła się? — Ona się nigdy nie skarżyła — powiedziała Kraliska. — Inspektorzy milicji powinni to rozumieć. Ona go kochała. — Wstała gwałtownie z tapczanu i wyszła na balkon. Olszak wyszedł po chwili za nią i znowu zobaczył ten sam widok: kwadrat dziedzińca, wyłożony betonowymi płytami. Gdyby płyty były dwubarwne — wyglądałoby to jak szachownica. Kilkuletni chłopak uczył się jeździć na rowerze.

— Powinam pójść zaraz do Jolanty — stwierdziła Kraliska. — O której wróciła pani wczoraj do domu? — Naprawdę to pana interesuje? Mogę oczywiście powiedzieć. Dość późno, około jedenastej. I proszę sobie wyobrazić, że od razu poszłam spać. Spałam, panie inspektorze, jak zabita, dopiero pan mnie obudził. I to byłoby właściwie wszystko. Inspektor Olszak przestałby zapewne, aczkolwiek niechętnie, interesować się Barbarą Kralską, gdyby nie informacja udzielona przez niejaką Zofię Gałak. Panią Gałak przesłuchiwał porucznik Kulicz. Jej nazwisko zapisał przedtem milicjant z radiowozu, bo znalazła się w nocy na dziedzińcu i brała czynny, choć nieco krzykliwy udział w uspokajaniu Jolanty. Milicjant zwrócił uwagę na to, że była kompletnie ubrana i od razu, nawet nie pytana, oświadczyła, że jeszcze nie zmużyła oka. — Pewnie, że nie spałam — powiedziała Kuliczowi. — Nigdy nie śpię, kiedy czekam na mojego starego, a on znowu spłi się w jakiejś melinie. Łajdak — stwierdziła. — My mieszkamy na poddaszu, proszę pana, nie mamy balkonu, ani windy, tylko zwyczajne okno, więc patrzyłam sobie przez to okno... — I co pani zobaczyła? — Nie, nie, żeby znowu ciekawego. Coś czarnego leciało z balkonu ósmego piętra i gruchnęło o kamień. To było chyba w dziesięć minut potem, jak pan Kral-ski wrócił. — Pan Kral-ski? Skąd pani wie? — Bo, proszę pana, na poddasze winda nie dochodzi... więc kiedy usłysze w nocy windę zatrzymującą się na ósmym, to schodzę pół piętra i patrzę w dół, żeby mi mój stary gdzieś na schodach nie zasnął, albo ze strachu nie przepaść nocy na kamieniu. A z pół piętra, proszę pana, widać drzwi do mieszkania Kral-skich, tylko te drzwi, więc jak go zobaczyłam mocującą się z zamkiem, bo u nich zamek zawsze się zaczyna... (Ciąg dalszy nastąpi) (10)